

wroclaw.pl

Dzikie koty

We wrocławskim zoo jest za dużo, jak na jedną wizytę. Zaczynicie więc od trasy dzikich kotów.
str. 10-11



ISSN: 2719-7948

BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO WROCŁAWIA

NR 9 (122), 9-15.03.2023

WYDRUKOWANO NA PAPIERZE EKOLOGICZNYM



str. 3

270 tys. osób jeździ MPK bezpłatnie

Akademia Gastro: załóż własne bistro

Za dwa tygodnie startuje projekt Akademii Wrocławskiego Przedsiębiorcy - Akademia Gastro - seria bezpłatnych szkoleń dla tych, którzy chcą otworzyć swój lokal.

str. 5

Fantastyczne kolaże zapalanej rowerzystki

Urszula Jagielnicka: ukończyła fizykę, pokochała rowery, tworzy wyjątkowe obrazy, pracuje jako urzędniczka. Jak się chce, można wszystko.

str. 16

Де шукати українськомовні книжки?

Казки для дітей, романи, популярно-наукова література та багато інших пропозицій – громадяни України, які живуть у Wrocław, можуть знайти в міських бібліотеках книжки рідною мовою.

str. 18

BĄDŹ NA BIEŻĄCO. ZAWSZE AKTUALNE INFORMACJE NA WWW.WROCLAW.PL



Szanowni Państwo,

„podbijam” okładowy temat. Czy wiedzieliście Państwo, że we Wrocławiu blisko 270 tys. osób jeździ komunikacją miejską bez opłat? I to zupełnie legalnie.

Piszę o tym świadomy tego, jak szybko przyzwyczajamy się do ułatwień i dobrych dla nas rzeczy i uznajemy je za normę, a przecież są to projekty wdrażane od 2018 roku. We Wrocławiu postawiliśmy wówczas bardzo silnie na komunikację miejską, zachęcając do korzystania z niej i traktując ją przede wszystkim jako ułatwienie dla mieszkańców oraz inwestycję w czyste powietrze. Dlatego osoby uczące się do 21. roku życia oraz każdy po ukończeniu 65. roku życia korzysta z MPK bezpłatnie. Dotyczy to także uczniów i seniorów niemieszkających na stałe we Wrocławiu! Dodatkowo,

wywołane wzrostem cen paliw czy inflacją podwyżki nie dotyczą nikogo, kto uczestnicząc w programie Nasz Wrocław płaci podatki w naszym mieście i korzysta z biletów okresowych.

Także inwestycje komunikacyjne, zarówno te rozwojowe – jak modernizacja taboru, buspasy dające priorytet transportowi zbiorowemu czy nowe linie tramwajowe – jak i znana we Wrocławiu dobrze TORYwolucja, czyli intensywna naprawa tras tramwajowych, która nie tylko radykalnie zmniejszyła liczbę wykolejeń, ale także pozwoliła na przyspieszenie przejazdów, stały się w pewnym sensie sztandarowymi projektami tej kadencji.

I kiedy dzisiaj myślę o tym po raz kolejny, nie uważam, aby były to zmarnowane pieniądze.

Myśląc o Wrocławiu długofalowo, musimy na jednym z pierwszych miejsc stawiać właśnie – niezmiennie – na transport publiczny: szybki, czysty, nowoczesny, bezpieczny. Transport, z którego będziemy chcieli chętnie korzystać. I musimy robić to racjonalnie i odpowiedzialnie – czyli „po wrocławsku”. Z wielkim szacunkiem dla budżetu Wrocławia, czyli naszych wspólnych pieniędzy. Także w partnerstwie z wszystkimi instytucjami, które podchodząc do tych spraw uczciwie i z troską o pasażerów, będą gotowe do współpracy.


Jacek Sutryk
prezydent Wrocławia

POGODA

						
PT. 10.03	SOB. 11.03	ND. 12.03	PN. 13.03	WT. 14.03	ŚR. 15.03	CZW. 16.03
13°C	3°C	7°C	12°C	12°C	11°C	10°C

CENTRUM NA PRZEDMIEŚCIU SKOŃCZYŁO TRZY LATA



W piątek 3 marca Centrum na Przedmieściu przy ul. Prądyńskiego 39A świętowało z mieszkańcami swoje 3. urodziny. Był różowy, trzypiętrowy tort, wernisaż wystawy „Portret Przedmieścia”, spektakl „Znowu nikt się nie spodziewał... SHOW” Teatru Układ Formalny oraz koncert Mileny Niedźwiedzkiej i Damiana Konecznego na zakończenie.

Centrum łączy, integruje i daje przestrzeń dla rozwoju. To jedno z trzech Centrów Aktywności Lokalnej na Przedmieściu Oławskim. Prowadzi je Dolnośląska Federacja Organizacji Pozarządowych. Czynne jest od poniedziałku do piątku w godz. 12-20. Można tu wpaść na kursy językowe, w tym polskiego jako obcego dla dzieci, jogę, zajęcia kulinarne czy po poradę prawną. Większość zajęć i wydarzeń jest bezpłatna. Harmonogram i szczegóły sprawdzisz na www.facebook.com/centrumnaprzedmiesciu.

TORYwolucja będzie nadal trwała we Wrocławiu

– Funkcjonujemy i będziemy funkcjonować tak, jak przed śmiercią prezesa Krzysztofa Balawejdera – zapewnia Witold Woźny. O TORYwolucji, elektrycznych autobusach, nowych i zabytkowych tramwajach, a także o żółtym szaliku z nowym prezesem MPK Wrocław rozmawia Bartosz Chochołowski.

Będzie pan porównywany...

Mam tego świadomość, ale nie mam zamiaru być naśladowcą prezesa Krzysztofa Balawejdera. Był tak oryginalnym człowiekiem, że wchodzenie w jego buty byłoby nieprawdziwe i sztuczne. Nie wyklucza to jednak, że na wiele spraw można mieć zbliżone spojrzenie i podobnie oceniać sytuację, i tak było w naszym przypadku. Ale tak, wiem, że te porównania będą.

Nie ma pan na sobie kolorowego szalika ani bluzy z kapturem i domyślam się, że nie zobaczymy pana w takim stroju?

Nie będę udawał prezesa Balawejdera. Będę chodził w swoich ubraniach, w których dobrze się czuję. Żółty szalik jednak zostaje w MPK, ale w gablocie w moim gabinecie.

Wizerunek nowego szefa MPK jest inny. A co nowego czeka samą spółkę?

MPK jest jak rozpędzony pojazd. Spółka nie przestała spełniać swojej roli po nagłej śmierci pana prezesa. Trudno też oczekiwać, że nowy zarząd dokona nagłego zwrotu. Realizowane są cele wyznaczone niekiedy parę lat temu. Dostawy nowych tramwajów nie zostaną wstrzymane, tak jak remonty czy zamówienia na części zamienne. To wszystko funkcjonuje. Prezes Balawejder przemodelował funkcjonowanie MPK, ale zajęło mu to sporo czasu – tu nie da się niczego zmienić z dnia na dzień, ale też uważam, że obecnie nie ma potrzeby takich zmian.

TORYwolucja zatem będzie trwać? Oczywiście, kontynuujemy wszyst-

kie zapoczątkowane lub zaplanowane zadania. Tych planów jest bardzo dużo. Jeszcze jesienią wiele z nich przedyskutowałem z prezesem. Trzeba mieć świadomość, że taka spółka, jak MPK, nie funkcjonuje z dnia na dzień. Aby jutro czy pojutrze dotarły części, to decyzja o ich zakupie musiała zapaść z dużym wyprzedzeniem. Nie mówię już o taborze, którego czas eksploatacji jest liczony w latach w przypadku autobusów i dekadach w przypadku tramwajów, a proces zakupowy trwa bardzo długo. Nie można tu mówić o jakichś spontanicznych ruchach czy decyzjach podejmowanych ad hoc.

Musimy wyjaśnić czytelnikom, skąd pan tak dobrze zna funkcjonowanie MPK.

Pracuję w spółce od 2015 roku. Przez ten czas przeszła ona bardzo duże przeobrażenie w aspekcie organizacyjnym, ale również mentalnym. Największe zmiany zaszły w ostatnich latach, chcieliśmy nadgonić stracony czas. Zaangażowaliśmy się w wiele przedsięwzięć, jak np. sztandarowy program TORYwolucji, który wykonywany jest rękoma MPK i dzięki któremu infrastruktura torowa i sieciowa jest w coraz lepszym stanie. Wielkie inwestycje torowe będą stopniowo wygasać, ale wciąż będziemy inwestować w infrastrukturę, aby nie ulegała degradacji. Gdybyśmy przestali działać, szybko wrócilibyśmy do stanu sprzed TORYwolucji.

Tematy, których nie da się zatrzymać, ale też nikt nie zamierza ich zatrzymywać, to poza TORYwo-

PYTAMY O WROCŁAW



Witold Woźny do tej pory był dyrektorem ds. korporacyjnych MPK

lucją, także kontynuacja dostaw nowoczesnych tramwajów Moders Gamma, ale też zaplanowane dostawy pojazdów bydgoskiej Pesy i autobusów elektrycznych.

Pierwsze elektryczne autobusy pojawiają się na ulicach Wrocławia już we wrześniu. Łącznie będzie ich 13. W grudniu zaczną docierać kolejne tramwaje z poznańskiego Moderstransu, ale też w tym miesiącu przyjedzie nieznany dotąd u nas model tramwaju z bydgoskiej Pesy. W ramach tego kontraktu kupujemy 24 pojazdy, ale też mamy możliwość skorzystania z opcji i zamówienia kolejnych 16.

Nikt nie neguje potrzeby kupienia jak największej liczby nowoczesnych składów, ale nadeszły chude lata. Dochody nie tylko Wrocławia, ale wszystkich samorządów, istotnie spadły, a wydatki radykalnie rosną. Czy MPK kupi te dodatkowe 16 tramwajów?

Nie mogę dziś zagwarantować, że z opcji zakupu większej liczby tramwajów skorzystamy, ale jestem dobrej myśli. Skarbnik Miasta Marcin Urban jest jednocześnie przewodniczącym rady nadzorczej MPK, był też delegowany do pełnienia funkcji prezesa MPK, więc zna zarówno realia finansowe miasta, jak i spółki,

ale też świadomy jest naszych potrzeb inwestycyjnych. Jesteśmy zeterminowani, aby kupić łącznie 40 tramwajów z Bydgoszczy.

Ważna sprawa dla miłośników komunikacji miejskiej: najstarszy, jedyny zachowany z oryginalnym układem czterech drzwi otwieranych do wewnątrz, Konstal 105 Na z 1975 roku. Deklaracja, że nie trafi na złom, tylko zasili flotę pojazdów historycznych, pozostaje aktualna?

Współpraca ze środowiskami miłośników komunikacji, pasjonatami historii, wciąż będzie kontynuowana. Nie jestem zwolennikiem bezrefleksyjnego oddawania starego taboru na złom. Jeśli są pojazdy wycofane z eksploatacji, ale reprezentujące jakąś wartość, jak najbardziej powinny pozostać w dobrych rękach i w innej roli służyć wrocławianom i turystom.

Rewolucję taborową i infrastrukturalną będzie pan kontynuował....

Jestem zwolennikiem ewolucji, a nie rewolucji, choć nazywanie rewolucją zmian zachodzących w infrastrukturze i taborze nie jest żadną przesadą. Wyzwań nie brakuje, a my jako przedsiębiorstwo nie możemy stanąć, bo zatrzymanie się w miejscu oznaczałoby regres. Chciałbym, aby MPK funkcjonowało nowocześnie, na miarę XXI wieku i było to zauważalne zarówno przez pasażerów, jak i pracowników. Największą wartością MPK są ludzie, ich zaangażowanie, poświęcenie, a często pasja, jaką wkładają w wykonywanie swojej pracy. Ważne dla mnie jest, aby zapewnić im jak najlepsze warunki pracy, aby mogli z niej czerpać satysfakcję i radość.

270 tys. osób jeździ komunikacją miejską za darmo

67-letni wrocławianin wchodząc do wozów MPK kupował bilety, czekając na 70. urodziny. Dopiero znajomi uświadomili mu, że we Wrocławiu wystarczy 65 lat, by jeździć na koszt miasta.

Redakcja

Wrocław jako pierwsze miasto w Polsce i jedyne z dużych wprowadziło bezpłatne przejazdy dla wszystkich, którzy ukończyli 65 lat. Dotyczy to nie tylko mieszkańców Wrocławia, lecz każdego emeryta, który porusza się miejską komunikacją. We Wrocławiu korzysta z tego ok. 135 tys. osób. W Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Łodzi czy Poznaniu

z darmowych przejazdów mogą korzystać ludzie dopiero po 70. roku życia.

Wrocławski magistrat płaci także za przejazdy dzieci i młodzieży. Ok. 90 tys. młodych wrocławian i 40 tys. dzieci przyjeżdżających do szkoły do Wrocławia korzysta z tej darmowej oferty. To również ewenement w skali kraju. Darmowe przejazdy dla młodzieży i dzieci do 21. roku życia ma

tylko Rzeszów. Inne duże miasta darmowe przejazdy finansują do 7. roku życia. Starsze dzieci i nastolatki kupują bilety ulgowe.

We Wrocławiu łącznie ok. 270 tys. osób korzysta z przejazdów, które finansuje wrocławski magistrat seniorom, dzieciom i młodzieży. A czy Państwo korzystają z tych ulg? Czy są przydatne? Prosimy napisać: biuletyn@araw.pl



Nicola, Kornelia i dziadek Roman jeżdżą tramwajem we Wrocławiu za darmo. Babcia Danuta na bezpłatne przejazdy poczeka do 2025 r.

System laserowy pomoże w rozwoju kompostowni

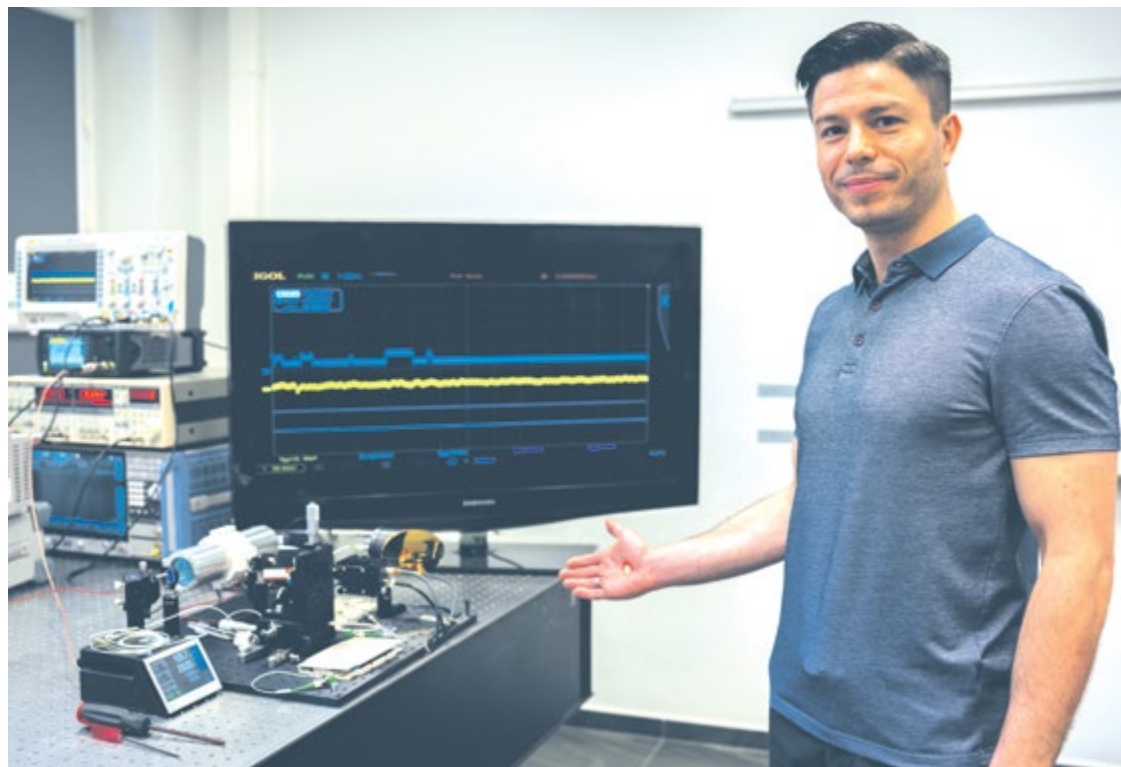
Laserowy system zdalnego wykrywania emisji gazów będzie testowany w Ekosystemie. To rozwiązanie, które opracowuje zespół dr. Karola Krzempeka z Wydziału Elektroniki, Fotoniki i Mikrosystemów Politechniki Wrocławskiej. Spółka udostępni tereny kompostowni bioodpadów przy ul. Janowskiej na potrzeby przeprowadzenia badań.

Redakcja

W dobie tworzenia nowego systemu odbioru odpadów komunalnych, miejska spółka Ekosystem chce skorzystać z potencjału środowiska naukowego we Wrocławiu. Analiza powstawania gazów – takich jak metan czy dwutlenek węgla – ma docelowo pozwolić na jeszcze lepszą kontrolę procesu kompostowania, podniesienie wartości produkowanego nawozu i jednocześnie ograniczenie do minimum emisji gazów cieplarnianych.

Współpraca z naukowcami

– Chcemy przemodelować dotychczasowy system, także poprzez zwiększenie roli naszej spółki w realizacji zadań, które wiążą się z gospodarką odpadową. Nawiązujemy współpracę z przedstawicielami naukowej części Wrocławia, którzy są w stanie opracować konkurencyjne w skali światowej rozwiązania w tym zakresie – mówi dr Przemysław Zaleski, prezes Ekosystemu. – Dajemy pole do zaawansowanych badań, jednocześnie korzystając z olbrzymiego potencjału, jaki posiada naukowa społeczność tego miasta. Mamy poczucie, że zaangażowanie tego typu inicjatyw w technologiczny



Dr Karol Krzempek z Politechniki Wrocławskiej, twórca systemu zdalnego wykrywania emisji gazów

rozwój Wrocławia jest kierunkiem, który musimy obrać w dobie zmian związanych z klimatem i wymogów za tym idących – dodaje.

Wrocław przygotowuje długoterminową strategię uzupełnienia rynku odbioru odpadów o inicjatywy komunalne. Wszystko po to, aby ulżyć mieszkańcom, którzy obecnie uzależnieni są od prywat-

nych firm śmieciowych. – Mówiliśmy o konieczności zmian w systemie odbioru odpadów komunalnych. Za tym idą nasze konkretne działania. Ważnym elementem tego systemu jest kompostownia na Janówku. Zwiększamy jej moce do około 12 tysięcy ton odpadów zielonych rocznie. Chcemy, by cały proces był bezpieczny, optymalnie skonstruowany

i uwzględniający wymogi dotyczące emisji. Technologiczna współpraca z ekspertami z Politechniki Wrocławskiej to zapewni – wyjaśnia Jakub Mazur, wiceprezydent Wrocławia.

Monitoring emisji gazów

Przetestowanie systemu zdalnego wykrywania emisji gazów

w kompostowni Ekosystemu to dla ekipy naukowców przejście z etapu laboratorium do etapu konstrukcji prototypu w warunkach terenowych. System bazuje na usprawnieniu zdalnego rejestrowania rozproszonej wiązki lasera. Opiera się na zastosowaniu promieniowania impulsowego i dwóch niezależnych torów pomiarowych.

– Będziemy monitorować na bieżąco fakt, czy dochodzi do emisji metanu z pryzm kompostu znajdujących się na terenach Ekosystemu. Da nam to informację, czy cały proces kompostowania jest bezpieczny dla pracowników i mieszkańców, czy emisja metanu rzeczywiście następuje, czy trzeba na przykład dać pryzmę kompostu dodatkowo napowietrzyć, żeby proces przebiegał w sposób tlenowy, a nie beztlenowy – tłumaczy dr Karol Krzempek z Politechniki Wrocławskiej, twórca systemu.

Badania w kompostowni Ekosystemu pozwolą skonstruować prototypowy model technologii. A w przyszłości mogą znaleźć stałe zastosowanie właśnie w infrastrukturze na Janówku, która stanie się częścią nowego komunalnego systemu odbioru i zagospodarowania odpadów.

Seniorze, zgłoś się – poczujesz się bezpieczniej

Wrocław troszczy się o komfort i zdrowie seniorów. Dlatego po pilotażu, w którym teleopieką objętych zostało 110 pacjentów, czas na pełny program. Teraz będzie mogło wziąć w nim udział bezpłatnie 500 osób. Wrocławscy seniorzy w sytuacji zagrożenia w szybki sposób otrzymają niezbędną pomoc.

Teleopieka dla seniorów

500 seniorów objętych teleopieką

3 lata trwania projektu

Uczestnicy programu otrzymują **opaski z przyciskiem życia**



Redakcja

Rekrutacja do programu ruszyła 6 marca. Aby zakwalifikować się do programu teleopieki, należy mieszkać we Wrocławiu, legitymować się Wrocławską Kartą Seniora i być w tzw. sieci pomocowej. Co to znaczy? Sieć pomocowa to sąsiad, sąsiadka czy też ktoś z rodziny, kto ma klucze do mieszkania seniora (min. 1 os.). Senior musi też dysponować telefonem komórkowym bądź stacjonarnym.

Jak się zgłosić?

- stacjonarnie – do Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego przy pl. Do-

minikańskim 6 – punkt do zapisów na teleopiekę jest czynny dwa dni w tygodniu (w pon. i w pt.) w godz. 9-14

- poprzez formularz zgłoszeniowy na stronie internetowej **www.teleopieka.wroclaw.pl**
- poprzez bezpłatną infolinię, nr: **800 707 089**

– Cieszymy się, że wspólnymi siłami możemy dbać o seniorów. Wrocław wyznacza trendy w standardach usług senioralnych, opieki nad najstarszymi mieszkańcami. Przed nami ważna inicjatywa, z której skorzysta wielu wrocławskich seniorów – uważa Marzena Krawiec, wice-

prezes Telemedycyny S.A., partnera projektu.

Po zakwalifikowaniu się do programu, seniorzy otrzymują opaskę z przyciskiem życia i tzw. centralkę z przyciskiem wsparcia. Mają one możliwość połączenia telefonicznego z całonocnym Centrum Teleopieki, by móc wezwać pomoc, udzielić wsparcia czy uruchomić sieć pomocową. Dodatkowo 50 osób spośród tych 500 będzie miało dostęp do wsparcia psychologicznego. Start programu planowany jest na 8 maja.

Urząd Miejski Wrocławia przeznaczy blisko 2 mln zł na sprzęt w programie teleopieki.

Schronisko dla kobiet w nowej siedzibie

Schronisko św. Brata Alberta dla Bezdomnych Kobiet od początku istnienia zapewniło bezpieczeństwo blisko 5 tysiącom kobiet. W trudnej sytuacji życiowej otrzymują dach nad głową, wsparcie psychologiczne i pomoc w usamodzielnianiu się.

Redakcja

– Trafiłam tu, bo w domu spotkała mnie przemoc. Uciekłam. Dobrze, że się uratowałam. Poczułam się tutaj bezpiecznie i nie żałowałam niczego, bo pomogła mi od razu pani kierownik. To jest mój dom teraz – podkreśla pani Krystyna, mieszkanka Schroniska św. Brata Alberta dla Bezdomnych Kobiet. Schronisko na zlecenie Miasta Wrocław prowadzone jest przez Koło Wrocławskie Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta i świadczy usługi całodobowo, przez cały rok, 7 dni w tygodniu. Dyżury pełnią opiekunowie i specjaliści.

Jak odzyskać sens życia

Schronisko przeznaczone dla 52 kobiet ma około 600 mkw. W budynku zostały wyremontowane sypialnie, korytarze i łazienki. Jest 8 pokoi, pracownia plastyczna, kuchnia, małe zaplecze kuchenne, pomieszczenia gospodarcze, wyposażone i przystosowane dla osób z niepełnosprawnościami łazienki i winda.

Zajęcia aktywizujące

Pomoc mieszkankom w zabezpieczeniu ich podstawowych potrzeb jest pierwszym krokiem. Na miejscu kobiety otrzymują pomoc psychologiczną i prawną. Istnieje



Prezydent Jacek Sutryk na otwarciu nowej siedziby schroniska przy ul. Sołtysowickiej 21 F w Dzień Kobiet wręczył kwiaty lokatorkom

grupa AA, panie otrzymują szerokie wsparcie w zakresie poszukiwania pracy, mieszkania, dostępu do placówek służby zdrowia.

– Trzy mieszkanki ostatnio dowiedziały się, że otrzymają swoje mieszkanie. Niedługo opuszczą schronisko i przeprowadzą się do własnego M. Prowadzimy szereg takich projektów, dzięki którym osoby w kryzysie bezdomności mogą się usamodzielniać i zamieszkać we własnym mieszkaniu – to np. Housing First, Droga do domu czy Trampolina. To przynosi efekty – podkreśla Andrzej Mańkowski, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wrocławiu.

Kryzys bezdomności

We Wrocławiu jest ponad 900 osób w kryzysie bezdomności, z czego około 200 to kobiety. W większości są to osoby przebywające w placówkach.

Najczęściej wynika ona z wielu, często nakładających się na siebie przyczyn – bezrobocie, ubóstwo, rozpadu rodziny, uzależnienia, przemocy w rodzinie, zadłużenia i eksmisji czy kryzysu psychicznego.

We Wrocławiu działa łącznie 13 placówek: 11 schronisk, ogrzewalnia i noclegownia. MOPS na zlecenie miasta przeznacza ponad 9 mln zł rocznie na pomoc osobom w kryzysie bezdomności.

Deklaracja śmieciowa? Do 10.03

Do 10 marca należy złożyć deklarację śmieciową. Powinni to zrobić właściciele nieruchomości, którzy do tej pory płacili za wywóz odpadów na podstawie stawki obliczanej w całości lub w części od powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego. Szczegóły na wroc.city/DeklaracjaSmieciowa.

Podatki? Do 15.03

Zbliża się termin płatności podatków: od nieruchomości, rolnego i leśnego. Mieszkańcy mają na to czas do 15.03. Podatki można zapłacić np. w opłatomatach znajdujących się w budynkach Urzędu Miejskiego Wrocławia (ul. Zapolskiej 4, ul. Kotłarska 41, pl. Nowy Targ 1–8), za pośrednictwem bankowości elektronicznej oraz w placówkach bankowych i pocztowych. Decyzje nieforysowane do 1.03 są wysyłane pocztą.

Detekcja satelitarna została przedłużona

Dzięki innowacyjnej metodzie bazującej na obrazie satelitarnej w ciągu dwóch lat Wrocław wykrył ponad 300 nieprawidłowości w podatku od nieruchomości. W ten sposób do budżetu odzyskanych zostanie 650 tys. zł. UM Wrocławia przedłużył o rok współpracę z firmą SatRev.

Znamy zakochanych we Wrocławiu

Wiktor Błocian – I miejsce. Barbara Karwowska i Alena Asipenka – II miejsce ex aequo, III miejsce – Adrian Berezewski. Tak wygląda rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego „Zakochaj się we Wrocławiu” organizowanego przez Agencję Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej przy współpracy Wydziału Promocji Miasta i Turystyki UMW. Zadaniem uczestników było nadesłanie zdjęcia Wrocławia w ujęciu romantycznym. Wszystkim uczestnikom dziękujemy za nadesłanie prac, a laureatom gratulujemy!

Zapisz się do Akademii Gastro

Akademia Wrocławskiego Przedsiębiorcy zaprasza na cykl bezpłatnych szkoleń dla tych, którzy marzą o własnej restauracji. Zapisy ruszają 13 marca.

Anna Aleksandrowicz

Masz pomysł na własny lokal? Wiesz, co byś w nim serwował swoim gościom? Jeśli chodzi Ci po głowie otworzenie restauracji, a nie wiesz, jak się za to zabrać, te szkolenia są dla Ciebie. Możesz zapisać się na kilka szkoleń, możesz na wszystkie. Dowiesz się, jak wybrać najlepszą lokalizację, jakie są koszty otwarcia lokalu, jak szukać dostawców, skąd wziąć pieniądze na start swojego gastrobiznesu. A także, jak napisać biznesplan i jak żyć w zgodzie z sanepidem. Będzie

też wizyta w modelowej kuchni restauracyjnej na Uniwersytecie Przyrodniczym Wrocławia.

W panelu dyskusyjnym potwierdzili do tej pory udział następujący wrocławscy restauratorzy:

■ Andrzej Frymar (Brat Wursty, Shrimp House, Pizza Piazza), ■ Piotr Staszczński (Pasibus), ■ Michał Kościukiewicz (ElGorrito), ■ Roman Kaszczuk (Meatologia), ■ Izabella Płociennik (Aksameet).

Akademia Gastro zacznie swoją działalność 22.03 spotkaniem

inauguracyjnym w Barze Barbara, ul. Świdnicka 8B. Zapisy na nie i inne szkolenia – za pośrednictwem strony CRZ Krzywy Komin: www.krzywykomin.pl od 13.03.

Akademii Gastro organizuje w ramach Akademii Wrocławskiego Przedsiębiorcy Biuro Rozwoju Gospodarczego Urzędu Miejskiego Wrocławia.



Remont torów na ulicy Borowskiej

W okolicach przystanku „Dworzec autobusowy” w sobotę (11.03) na ul. Borowską wkroczy ekipa remontowa. Zajmie się usuwaniem awarii torowiska. Tramwaje 8, 9, 15, 31 i 32 pojadą objazdem.

- „8” jeździć będzie od ul. Skargi przez Teatralną, Świdnicką, Piłsudskiego, Małachowskiego, Pułaskiego do ul. Hubskiej z pominięciem przystanków: „Wzgórze Partyzantów”, „Dworzec Autobusowy”, „Joannitów” i „Gajowa”
- „9” od ul. Sienkiewicza pojedzie przez ul. Wyszyńskiego, most Pokoju, pl. Społeczny, pl. Wróblewskiego, ul. Pułaskiego, Hubską i Glinianą do ul. Dyrekcyjnej z pominięciem przystanków: „pl. Bema”, „Hala Targowa”, „pl. Nowy Targ”, „Galeria Dominikańska”, „Wzgórze Partyzantów”, „Dworzec Główny” i „Dworzec Autobusowy”
- „15” w obu kierunkach od ul. Piłsudskiego pojedzie ul. Małachowskiego, Pułaskiego, Hubską i Glinianą do ul. Dyrekcyjnej z pominięciem przystanków: „Dworzec Główny (Stawowa)” i „Dworzec Autobusowy”
- Tramwaje linii 31 i 32 zostaną skierowane w obu kierunkach od ul. Piłsudskiego przez ul. Małachowskiego, Pułaskiego do ul. Hubskiej z pominięciem przystanków: „Dworzec Główny (Stawowa)”, „Dworzec autobusowy”, „Joannitów” i „Gajowa”

Tymczasowa linia autobusowa 708 kursować będzie na trasie Dworzec Gł. – Gliniana/Gajowa – Dworzec Gł. co 6–10 min.

Wraca przystanek autobusowy „Długa”

Od poniedziałku (13.03) pasażerowie znów będą mogli korzystać z przystanku autobusowego „Długa”, pomiędzy mostem Dmowskiego a ul. Poznańską – na wysokości OBI. Zatrzymywać się będą przy nim autobusy linii 128 i C jadące w kierunku Popowice. Przystanek nie działał ze względu na toczącą się w tym rejonie wielką inwestycję – budowę trasy tramwajowej przez Popowice.

Ekoautobus z al. Kromera do Krzyżanowic

Już w sobotę (11 marca) przed południem wystartuje pierwszy kurs elektrycznego autobusu na trasie z al. Kromera do Krzyżanowic. Pasażerowie linii 930 przez 10 dni będą mogli przekonywać się o zaletach ekologicznego transportu.

Bartosz Chochołowski

Silniki „elektryków” są bardzo ciche, co zwiększa komfort podróży. Poza tym – z punktu widzenia pasażerów – wielkich różnic w porównaniu z konwencjonalnymi pojazdami nie ma: gdy jest zimno, normalnie działa ogrzewanie, a w upały chłodzi klimatyzacja. Testowany Mercedes-Benz jest w pełni niskopodłogowy – dostosowany do potrzeb osób z trudnościami ruchowymi.

– Pojazdy zeroemisyjne są przyszłością transportu, dlatego intensywnie testujemy kolejne rozwiązania. Tym razem przedstawiamy naszym pasażerom elektrycznego Mercedesa. Jestem przekonana, że komfort jazdy i nowoczesność tego pojazdu przypadną do gustu wszystkim jego użytkownikom – mówi Paulina Ty-

niec-Piszczyk, dyrektor Wydziału Transportu Urzędu Miejskiego Wrocławia.

Taki autobus będzie testowany na linii 930 od 11 do 20 marca. To Mercedes-Benz eCitaro G – czołówka komunikacyjnej motoryzacji. W granicach Wrocławia pojazdy te staną się niedługo codziennością. MPK Wrocław zakontraktowało bowiem 13 takich wozów. Od września zaczną obsługiwać linię K. Teraz, w ramach testów, mogą poznawać go mieszkańcy Wrocławia i gminy Wisznia Mała. Pasażerowie, którzy nie chcą zdać się na przypadek, mogą zaplanować w sobotę odjazd z al. Kromera o g. 11.38. W Krzyżanowicach będą minutę przed południem. Kolejny odjazd z Kromera o godz.: 13.08, 14.38, 16.08, 17.38 i o 19.08.

W przeciwnym kierunku z Krzyżanowic startuje o godz. 12.22, 13.52, 15.22, 16.52, 18.22, ostatni kurs jest o 19.50, a na al. Kromera kończy się o 20.12. Niedzielną wycieczkę na trasie z Wrocławia można rozpocząć o 13.08, 14.38, 16.08, 17.38 lub 19.08. Z Krzyżanowic odjeżdża o 13.52, 15.22, 16.52, 18.22 i 19.50. Zaś w dni robocze osoby dojeżdżające do pracy lub szkoły z Krzyżanowic mogą nim pojechać do Wrocławia o 14.08, 15.08, 16.08, 17.02, 17.56 oraz o 19.00. Powrót z al. Kromera możliwy będzie o 14.35, 15.35, 16.35, 17.31 lub 18.36.

Autobusy elektryczne były już t e s t o -

wane na liniach aglomeracyjnych łączących miejscowości gminy Długołęka z Wrocławiem. – Test kolejnego autobusu zeroemisyjnego w aglomeracji wrocławskiej dowodzi dobrej i owocnej współpracy pomiędzy Wrocławiem, a sąsiednimi gminami. Na takiej kooperacji zyskują mieszkańcy, a to jest najważniejsze – uważa dyrektor Tyniec-Piszczyk.

Przegubowy Mercedes-Benz eCitaro G ma 18 metrów długości. Mieści blisko 150 pasażerów. Napędzają go dwa elektryczne silniki ZF AVE 130 zamontowane na piastach kół o mocy 125 kW.



Mercedes Benz – takim elektrycznym autobusem dojedziemy z Wrocławia do Krzyżanowic. Testowy pojazd będzie koloru białego

Ulica Wszystkich Świętych wypiękniała



Uliczka po remoncie jest teraz gładka, wymienione zostały też chodniki

Właśnie zakończył się remont fragmentu ul. Wszystkich Świętych przy bulwarach Wrocławskich. Droga znów jest przejezdna dla kierowców. Warto też wybrać się tam na spacer.

Magdalena Pasiewicz

Ulica Wszystkich Świętych prowadzi od św. Mikołaja w kierunku północnym, wzdłuż dawnego szpitala im. Jana Babińskiego. Ma niewiele więcej niż 200 metrów długości, ale niech nie zwiedzie jej niepozorność. To jedno z miejsc, które zdecydowanie warto odwiedzić. Zwłaszcza teraz, bo została wyremontowana.

Fragment ulicy był nieprzejezdny od listopada ubiegłego roku z powodu prac, jakie przepro-

wadził inwestor I2 Development, odpowiedzialny również za renowację budynku szpitala. Przebudowano pas drogowy od wlotu przy św. Mikołaja, aż do wyjazdu z cerkwi prawosławnej. Prace objęły wymianę nawierzchni jezdni oraz chodników zgodnie z decyzją konserwatorską.

W okolicy znajdują się bulwary z fragmentami zachowanych murów obronnych bastionu z ok. XII wieku. Stworzono tu trasy spacerowe, plac zabaw i wiele miejsc do odpoczynku.

Tak prezentuje się nowa hala dla sportowców

Przy ulicy Kłokoczyckiej na Psim Polu we Wrocławiu kończy się budowa wielofunkcyjnej hali dla miłośników królowej sportu, koszykarek Ślązy Wrocław i dla innych sportowców. Byliśmy w środku, by już zobaczyć, jak prezentuje się długo wyczekiwany obiekt. Otwarcie jest zaplanowane na połowę bieżącego roku.

■ Błażej Organisty

Większa bieżnia – jest. Mniejsza – jest. Materac i poprzeczka do skoku wzwyż – są. Stanowisko do skoku o tyczce – gotowe. Piaskownica dla skoczków w dal – usypana. Tablica wyników – wisi. Ewidencja, kto będzie w hali trenował. Skorzystają z niej przede wszystkim lekkoatleci z Dolnego Śląska, którzy nie będą już musieli wyjeżdżać za granicę w poszukiwaniu miejsc do trenowania zimą.



Nowa bieżnia

kówkę czy piłkę ręczną. Hala zagwarantuje sportowcom możliwość korzystania z kompleksowej infrastruktury lekkoatletycznej, siłowni, zaplecza szatniowego – sanitarnego czy pomieszczeń do fizjoterapii i rehabilitacji. Ponadto, przestrzeń wewnątrz sześciotorowej okrężnej bieżni stanie się, według potrzeb, boiskiem do koszy-

kówki, siatkówki czy piłki ręcznej.

Kiedy otwarcie?

Hala powstaje w pobliżu ulic Sobieskiego i Bora-Komorowskiego, na terenach należących do Ślązy Wrocław. Wykonawcą inwestycji jest firma Strabag Polska. Koszt inwestycji

to ponad 60 mln zł, z czego gmina Wrocław pokrywa około 16 mln zł, a ministerstwo sportu – ok. 33 mln zł. W jej realizację zaangażowali się także: samorząd województwa, Polski Związek

Lekkiej Atletyki, Dolnośląski Związek Lekkiej Atletyki i KS Śląza Wrocław. Budowa rozpoczęła się w grudniu 2021 i powinna zakończyć się w połowie tego roku.

Nie tylko dla lekkoatletów

Końca budowy wypatrują nie tylko oni. – Czekamy niecierpliwie na część koszykarską – nie kryje Michał Rygiel ze Ślązy Wrocław.

Koszykarki Ślązy będą tam trenowały, jak również zawodnicy klubowej akademii, a także sportowcy reprezentujący inne dyscypliny zespołowe – siat-

TOMASZ HOŁOD (2)



Prace przy budowie wielofunkcyjnej hali sportowej przy ul. Kłokoczyckiej we Wrocławiu są już na finiszu

Wielkie remonty podwórek Wrocławskich Mieszkań

Jeszcze w tym roku miejska spółka Wrocławskie Mieszkania gruntownie wyremontuje dwa podwórka na łączną kwotę ponad 6,5 mln zł. Zobacz, które wnętrza zmieniają się nie do poznania.

■ Paulina Czarnota

Kolejne wrocławskie podwórka staną się przyjemnymi, zielonymi miejscami spotkań dla mieszkańców. Które wypiękniją jeszcze w tym roku?

Po zakończeniu prac związanych z przyłączeniem kamienicy przy ul. Sępa Szarzyńskiego 73 do sieci ciepłowniczej spółka Wrocławskie Mieszkania ogłosi przetarg na wykonawcę projektu i prac rewitalizacji podwórza między ulicami: Rozbrat – Sępa-Szarzyńskiego – Prusa. W ramach zadania wymieniona zostanie nawierzchnia, w tym naprawiony przejazd bramowy przez budynek Rozbrat 8, uporządkowany zostanie teren

podwórza wraz z oznakowaniem jako strefa ruchu.

– Oprócz prac geodezyjnych zwiększymy liczbę nasadzeń i utwardzimy nawierzchnię pod miejsce zbiórki odpadów. Nad pracami remontowymi wykonawca pełnić będzie nadzór autorski i dendrologiczny, a umowa obejmie również dwuletnią pielęgnację zieleni po zakończeniu inwestycji – wyjaśnia Katarzyna Galewska, rzeczniczka Wrocławskich Mieszkań.

Drugie wnętrze, które przejdzie metamorfozę, znajduje się w kwartale ulic: Benedyktyńska – Sępa-Szarzyńskiego – Górnickiego – Sienkiewicza. Będzie to wielki

remont opiewający na kwotę ponad 6 mln zł. W 2023 r. zaplanowano też rozpoczęcie prac podwórka na Ołbinie, między ulicami: Jaracza – Orzeszkowej – Wyszyńskiego – Nowowiejską (tzw. JOWN). Wkrótce zostanie ogłoszony przetarg na I etap prac. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, remont ruszy na przełomie II/III kwartału br.

Prace w 2023 rozpoczną się też we wnętrzach: ■ Wyszyńskiego – Prusa – Sępa-Szarzyńskiego – Sienkiewicza, ■ Struga – Kraszewskiego – Zegadłowicza – Kleczkowskiej.

W planie jest także budowa nowych miejsc zbiórki odpadów w obszarze ulic: Partyzantów – Waryńskiego – Dembowskiego – Potebni.



WROCLAWSKIE MIESZKANIA

Pierwszy etap prac na podwórku między ulicami Jaracza – Orzeszkowej – Wyszyńskiego – Nowowiejskiej ma rozpocząć się w drugim półroczu

W mieście w marcu jak w garncu – dużo się dzieje

Szybkie randki biznesowe, wystawa roślin mięsożernych i sukulentów, turniej piłkarski i bieg na Tarczyński Arenie. Balet na wielkim ekranie, legendy rocka, bieg, giełda staroci i koncert Radzimira Dębskiego w Hali Stulecia. A także koniec sezonu na wrocławskich lodowiskach. Marcowy garniec kipi od wydarzeń.

Agata Zięba

Wiosnę czuć nie tylko w powietrzu, ale także w ofercie wrocławskich atrakcji. Nie można powiedzieć, że zimą panowała posucha, ale jednak wiosenna oferta jest bardziej różnorodna i powoli wychodzi w plener.

Tarczyński Arena, al. Śląska 1

11 i 12.03 na stadionie zaplanowano Targi Mieszkaniowe. Goście będą mogli poznać trendy rynku deweloperskiego, skorzystać z porad doradców kredytowych czy specjalistów od aranżacji wnętrz.

19.03 w Klubie Biznesowym gości Bardzo Modne Wydarzenie. To druga edycja imprezy organizowanej z okazji Dnia Kobiet. 22.03 odbędzie się natomiast kolejna edycja Talent Days Wrocław – targów pracy.

W ostatni weekend marca (25-26.03) zaplanowano tu równoległe trzy roślinne wydarzenia: Potworne Cuda – Wystawa Roślin Mięsożernych, Światowa Wystawa Orchidei, Bonsai i Sukulentów oraz PlantPorn – Targi Roślin Kolekcjonerskich. 28.03 – dzień szybkich biznesowych randek – Business Mixera. To seria 2-minutowych



Giełda staroci i targi motocyklowe w marcu w Hali Stulecia to imprezy, które wyjdą już powoli w plener

rozmów przedstawicieli biznesów z różnych branż i regionów.

W pierwszy dzień kwietnia na stadion i pobliskie tereny wybiegnie 4500 uczestników Runmageddonu. A 1 i 2 kwietnia na boiskach o sztucznej nawierzchni położonych przy stadionie rozegrany zostanie pierwszy

z turniejów eliminacyjnych Tarczyński Arena Cup. Pełen kalendarz wydarzeń i informacje o biletach znajdują się na stronie tarczynskiarenawroclaw.pl.

Hala Stulecia, ul. Wystawowa 1

Koncerty, kabarety, stand-upy, sport, targi, a nawet balet. W Hali

Stulecia mieszają się gatunki, style, formy sztuki i muzyki.

Na świetne muzyczne (i nie tylko) doznania można liczyć 11.03 podczas rodzinnego widowiska baletowego Jezioro Łabędzie, a 25.03 słuchając koncertu The Legend of Rock Symphonic. Innym wyjątkowym projektem



muzycznym będzie „Radzimir Dębski: HOMMAGE Krzysztof Penderecki”. Dokładnie w trzecią rocznicę śmierci wielkiego mistrza pod kopułą Hali Stulecia Radzimir Dębski wraz z orkiestrą NFM złoży Pendereckiemu muzyczny hołd (29.03).

Z nowym programem „samtajm” wraca do Wrocławia Abelard Giza. Tylko w marcu wystąpi we Wrocławskim Centrum Kongresowym aż trzy razy (18-21.03). Na weekend 18-19.03 w Hali Stulecia zaplanowano XI Targi Motocyklowe, a potem w plenerze – giełdę staroci (25-26.03), zaś 21.03 – Wrocławski Bieg Sponsorowany. Więcej o imprezach i biletach na stronie halastulecia.pl.

Ostatnie ślizgi taniej

Od 20.03 do końca sezonu łyżwiarskiego (czyli do 31.03) – na dwóch lodowiskach WCT Spartan (przy ul. Wejherowskiej 34 i ul. Spiskiej 1) wejście na płytę przez cały tydzień dla dzieci i dorosłych będzie kosztowało tylko 17 zł.

Ugaś pożar Amazonii podczas wizyty w Hydropolis

Chcesz ocalić lasy Amazonii, czyli zielone płuca Ziemi? Przyjdź do Centrum Edukacji Ekologicznej Hydropolis, załóż okulary VR i działaj! Gra jest co prawda wirtualna, ale nauka – realna.

Agata Zięba

W strefie relaksu Hydropolis pojawiły się okulary VR. To technologia umożliwiająca przeniesienie się do wybranego miejsca w wirtualnej rzeczywistości. Dzięki urządzeniu Oculus Quest 2 w Hydropolis możemy zagrać w grę i ugaścić pożary Amazonii. Nie przez przypadek wybrano to miejsce, bo jednym z głównych elementów strefy relaksu jest ściana wykonana z chrobotka reni-



Lasy gasimy w okularach VR, ale wiedzę przekazują też przewodnicy

ferowego, imitująca Puszczę Amazońską.

– Hydropolis już od ponad 7 lat uczy o wodzie w atrakcyjny sposób. Promujemy picie kranówki, informujemy o recyklingu, prezentujemy wodociągową historię naszych przodków, ale na sercu leżą nam także inne poważne problemy, które trapią świat. A takimi są właśnie pożary lasów Amazonii. Nie możemy przejść obojętnie obok tego, co dzieje się na drugiej półkuli Ziemi, bo te wydarzenia mogą mieć ogromny wpływ na przyszłe pokolenia. Wyznajemy zasadę, że nauka powinna być jednocześnie przyjemnością. Stąd pomysł, by o poważnych rzeczach informować w możliwie dostępnym i nowoczesnym sposobie, czyli przy pomocy wirtualnej rzeczywistości. Dzięki okularom VR odwiedzający

Hydropolis mogą poczuć się, jakby byli na miejscu wydarzeń. Mogą poczuć odpowiedzialność, która spoczywa na wszystkich – tłumaczy Martyna Bańcerk, rzeczniczka spółki MPWiK Wrocław, do której należy Hydropolis.

W strefie VR przewodnicy opowiadają o zagrożeniach wynikających z tropikalnych pożarów lasów Amazonii. Wirtualna gra ma wymiar zarówno rozrywkowy, jak i edukacyjny. Po zakończonej rozgrywce wyświetlają się bowiem informacje dotyczące pożarów na tych obszarach.

Pierwsze osoby już testowały nową grę i zwracają uwagę, że ratowanie świata to wcale nie taka prosta sprawa, a gaszenie lasów Amazonii wymaga dużego wysiłku.

Zamiast poprawczaka – prace społeczne za milion

Prace społeczne osób nieletnich są jednym ze środków wychowawczych, które sądy mogą orzekać jako alternatywę dla innych zobowiązań. Umożliwia to ustawa „O wspieraniu i resocjalizacji osób nieletnich”. Rozporządzenie Ministerstwa Sprawiedliwości reguluje, gdzie i jak młodzież może odpracować swoje błędy.

Redakcja

Środowisko kuratorów czekało na te przepisy od wielu lat. Możliwość skierowania nieletnich do prac na cele społeczne, uzupełnia lukę w środkach wychowawczych, które można zastosować wobec osób, w przypadku których nadzór kuratora nie będzie skuteczny. Dotyczy to młodzieży między 13. a 18. rokiem życia. – Pierwsze orzeczenie dotyczące nieletniego, skierowanego na prace społeczne, zostanie przekazane do Wrocławskiego Centrum Integracji w ciągu tygodnia – informuje Aleksander Samek, kierownik I Zespołu Kuratorów Sądowych Sądu Wrocław Fabryczna.

Sąd daje szansę

To sąd rodzinny będzie kierować osoby nieletnie do prac społecznie użytecznych. Sądy mają nie tylko określać czas i wymiar takiej kary, ale też sposób jej kontrolowania.

– Wrocławskie Centrum Integracji ma wieloletnie doświadczenie we współpracy z wymiarem sprawiedliwości. Dzięki temu, rękami osób skazanych, z wrocławskich ulic znikają wulgarne i nienawistne napisy. Bierzemy zatem to nowe zadanie z pewnością, że



Skazani we Wrocławiu – Mieście Sprawiedliwości Naprawczej usunęli już 3 tys. napisów mowy nienawiści

we Wrocławiu będzie to sprawnie działać – mówi Bartłomiej Ciążyński, wiceprezydent Wrocławia.

Pierwsze w Polsce

We Wrocławiu, pierwszym w Polsce Mieście Sprawiedliwości Naprawczej, został wypracowany autorski program wykonywania

prac społecznych przez osoby skazane. To 100 tys. godzin odpracowanych przez skazanych każdego roku, 3 tys. napisów mowy nienawiści usuwanych rocznie z przestrzeni miasta Wrocławia i 140 podmiotów korzystających z nieodpłatnych prac na cele społeczne. – Na podstawie dotychczasowych do-

świadczeń Wrocławskie Centrum Integracji przygotowało system organizacji prac społecznych skierowany do osób nieletnich. Wierzymy, że tak jak w przypadku osób dorosłych działanie systemu przyniesie wymierne korzyści zarówno dla osoby nieletniej, jak i społeczności lokalnej – wyjaśnia Ewa Żmuda, wicedy-

rektor Wrocławskiego Centrum Integracji.

Edukacja i oszczędność

Podobnie jak w przypadku dorosłych – nieletni po otrzymaniu decyzji sądu będą kierowani do Wrocławskiego Centrum Integracji. Z nieodpłatnych prac korzystają szkoły, przedszkola, żłobki, biblioteki, fundacje, stowarzyszenia, rady osiedli, organizacje kościelne. To tysiące metrów kwadratowych czystych trawników, tysiące umytych okien, kilkadziesiąt pomalowanych sal lekcyjnych w placówkach oświatowych... Wartość tych prac w 2022 wyniosła ponad 2 mln zł.

Nieletni będą wykonywali: ■ prace porządkowe, ■ prace pielęgnacyjne terenów zielonych, ■ drobne prace malarskie.

Prace będą wykonywane pod nadzorem osoby wyznaczonej przez placówkę, w której nastolatki będą odpracowywać karę. Prace na cele społeczne osób nieletnich będą możliwe do wykonania w siedzibie Wrocławskiego Centrum Integracji (ul. Strzegomska 49) i w jednostkach partnerskich.

Akademia Wojsk Lądowych rekrutuje 596 osób

Nie matura, lecz chęć szczerą... O nie. Żeby zostać oficerem, konieczna jest zdana – i to jak najlepiej – matura, ale też kondycja. Oprócz badań lekarskich kandydatów czekają testy sprawnościowe.

Tomasz Wysocki

Studia wojskowe we Wrocławiu rozpocznie w tym roku kilkuset podchorążych. Władze wrocławskiej Akademii Wojsk Lądowych znają już limity przyjęć na studia oficerskie. Ministerstwo Obrony Narodowej zdecydowało: studia wojskowe we Wrocławiu rozpocznie w tym roku 596 osób (kobiety i mężczyźni). Limit przyjęć co roku ustala MON na podstawie zapotrzebowania kadrowego w polskiej armii.

Studia w mundurze

Studia oficerskie w Akademii Wojsk Lądowych we Wrocławiu

trwają pięć lat. Podchorążowie mieszkają na terenie uczelni i obowiązują ich regulamin żołnierski. Mają zagwarantowane bezpłatne zakwaterowanie i wyżywienie, otrzymują także stypendia. Jeśli jednak zrezygnują ze studiów lub zostaną karnie usunięci z uczelni, muszą oddać pieniądze za kształcenie.

W trakcie studiów – obok regularnych ćwiczeń i wykładów, przechodzą serię kursów i szkoleń, w tym w USA albo w krajach tropikalnych, takich jak Gwinea Francuska.

Studia absolwenci Akademii Wojsk Lądowych we Wrocławiu kończą ze stopniem podporucznika.

Do wyboru mają następujące kierunki: ■ dowodzenie, ■ informatyka, ■ logistyka, ■ inżynieria bezpieczeństwa.

Matura plus kondycja

Rejestracja kandydatów na studia już się rozpoczęła i potrwa do 9 czerwca. O przyjęciu na studia decydują wyniki egzaminów maturalnych, badania lekarskie i seria sprawdzianów sprawnościowych. Na ogół na jedno miejsce przypada kilku, kilkunastu kandydatów. Ale warto spróbować!

Zasady rekrutacji:

➤ www.wojsko-polskie.pl/awl/kandydat



Dzień otwarty w Akademii Wojsk Lądowych przy ul. Czajkowskiego

DZIKIE KOTY W NASZYM ZOO

Wrocławskie zoo to 33 ha powierzchni, ponad 1100 gatunków i 10 tysięcy zwierząt. Nie ma mowy o tym, by zobaczyć wszystkich przedstawicieli światowej fauny podczas jednego spaceru. Dlatego Wrocław.pl i ZOO Wrocław proponują trasy tematyczne. Dziś pierwsza z nich – dla miłośników dzikich kotów. Okazy 8 gatunków odwiedzić w godzinę.

I Beata Turska

Dzikie koty są zjawiskowo piękne i poruszają się tak, że trudno od nich oderwać oczy, ale trzeba wiedzieć o nich jeszcze jedno: spośród wszystkich ssaków drapieżnych to właśnie one są najbardziej zagrożone wyginieciem. Ich siedliska dramatycznie się kurczą, a one same padają ofiarą kłusowników. Właśnie dlatego wrocławskie zoo nie tylko je rozmnaża, ale także pomaga im w ich naturalnych środowiskach. Działająca od 2016 roku Fundacja ZOO Wrocław – DODO, ratuje je, współpracując z organizacjami działającymi na ich rzecz w miejscach, które są ich domem.

Jakie dzikie koty możesz zobaczyć we wrocławskim zoo i jaką trasą iść, żeby żadnego z nich nie przeoczyć? Skorzystaj z naszej mapki.

Starsza pani co szaleje z piłką

Mieszkająca we wrocławskim zoo lwica uwielbia wylegiwać się w swoim ulubionym miejscu – na górze, z której ma doskonały widok na okolicę. Choć ma już 16 lat, a to dużo jak na lwa, zdarza jej się także szaleć z piłką. Gdy śpi (a przespia nawet 20 h dziennie!), wygląda niewinnie, jednak to pozory: jest potężna (około 140 kg żywej wagi, nie dorównują jej nawet tutejsze tygrysy), szybka i pochlania ok. 3 kg mięsa dziennie.

Lwy angolskie w naturze żyją w Afryce Środkowej (głównie w Angoli).



1

Lew angolski

Kapitan Żbik tupie w lesie

Żbiki uwielbiają się kamuflować, więc podczas wizyty w zoo nie zawsze łatwo je dostrzec już na pierwszy rzut oka. Nie mówiąc o nich jeszcze jedno: spośród wszystkich kotów drapieżnych to właśnie one są najbardziej zagrożone wyginieciem. Ich siedliska dramatycznie się kurczą, a one same padają ofiarą kłusowników. Właśnie dlatego wrocławskie zoo nie tylko je rozmnaża, ale także pomaga im w ich naturalnych środowiskach. Działająca od 2016 roku Fundacja ZOO Wrocław – DODO, ratuje je, współpracując z organizacjami działającymi na ich rzecz w miejscach, które są ich domem.

Żbik to jeden z dwóch gatunków żyjących w naturalnym środowisku także w Polsce. Niestety w Bieszczadach została już ich tylko garstka: ok. 200 osobników, bo coraz bardziej brakuje im przestrzeni do życia.

Wszystkie Ryśki fajne są

Rysie najbardziej lubią spać i jeść. Spędzają czas głównie w koronach drzew, gdzie ucinają sobie drzemki na gałęziach, które nie wyglądają na specjalnie wygodne. Potrafią świetnie skakać, a dzięki temu, że ich tylne łapy są wyjątkowo silne i dłuższe od przednich, potrafią robić długie susy, co w naturze pomaga im w polowaniach.

Rysie, podobnie jak żbiki, mieszkają też w Polsce, ale jest ich niewiele: ok. 200 osobników. Poza Bieszczadami żyją także w województwie zachodniopomorskim, gdzie przywraca się je naturze.

Manul warczy jak pies

Gdy spojrzysz manulowi w oczy, zobaczysz,

ne bokobrody i dodatkową parę „oczu” – białe



Ryś euroazjatycki

3



Tygrys sumatrzeński

5



Manul stepowy

4



Pantera śnieżna

6



Pantera mglista

7



8

Kotek rudy

nych to strome i skaliste tereny w wysokich pasmach górskich Azji Środkowej.

Plamki jak obłoki

Gdy pantera mglista rozewrze szczękę (a potrafi to zrobić szerzej niż jakikolwiek inny kot), przekonasz się, że ma kły wielkie jak tygrys, choć jest od niego 10 razy mniejsza! Zwróć uwagę także na plamki na jej futrze – każda z nich wygląda jak obłok i to właśnie im zawdzięcza swoją nazwę. Ciekawy jest też kształt jej głowy: jest dłuższa

i węższa niż u innych kotowatych. Pantery mgliste są niewiarygodnie zwinne. Potrafią schodzić z drzewa głową w dół i zwiśać z gałęzi na tylnych łapach.

Pantery mgliste żyją w naturze na południe od Himalajów: w Nepalu, Bhutanie i Indiach.

Kotek rudy – dzikus z Indii

To jeden z najmniejszych dzikich kotów na świecie: waży do 1,6 kg. Ma ogromne, szarobrazowe albo bursztynowe oczy. Jak wszystkie dzikie koty są doskonałymi myśliwymi. Prawdopodobnie zdarza im się polować także na ... owady, o czym świadczy fakt, że widywano je w pobliżu termitier. Badacze podejrzewają, że uzupełniają swoją dietę także owocami.

Kotki rude w naturze żyją w Azji (Indie, Sri Lanka).



NASZ WROCŁAW

DARMOWE WEJŚCIA

Szelma - oto Kocia Piękność Wrocławia 2023. W internetowym konkursie portalu wroclaw.pl otrzymując 191 głosów prześcignęła Koko (182) i Lolę (140). W tej edycji padła rekordowa liczba 7579 głosów. Wszystkie piękności zobaczysz na: wroc.city/KociaPieknosc2023

Kleczków: rusza ZUS na Reymonta

Po prawie trzech latach inspektorat ZUS we Wrocławiu wraca do swojej stałej siedziby przy ul. Reymonta 4/6. Mieszkańcy Wrocławia będą przyjmowani w nowoczesnym i w pełni przystosowanym do obsługi osób z niepełnosprawnościami miejscu. ZUS pierwszych klientów przyjmie już we wtorek 7 marca w godz. 8-15.

Proboszcz z Leśnicy biskupem w Legnicy

Ks. Piotr Wawrzynek, wrocławianin, absolwent V LO, duszpasterz młodzieży i dotychczasowy proboszcz parafii św. Jadwigi Śląskiej we Wrocławiu-Leśnicy, został mianowany biskupem pomocniczym diecezji legnickiej. Decyzję ojca świętego Franciszka ogłosiła Stolica Apostolska.

Konsultacje na Powstańców Śl.

Rada Osiedla Powstańców Śląskich zaprasza mieszkańców podwórza Poczta-Sztabowa-Sudecka-Wiśniowa (zwłaszcza z części północnej – tej bliżej ul. Sztabowej) na spotkanie konsultacyjne, podczas którego przedstawiciele ZZK przedstawią założenia remontu drogi wjazdowej i miejsca gromadzenia odpadów. Spotkanie zacznie się 14 marca o godz. 17.30 na podwórku.

Żernicka marzanna

Rada Osiedla Żerniki zaprasza na wiosenne warsztaty robienia marzanny z... drewnianej, kuchennej łyżki. Warsztaty: 11 marca, godz. 11 w siedzibie Rady Osiedla przy ul. Żernickiej 219. Potrzebna będzie własna łyżka. Zapisy pod adresem anna.cebulska@osiedla.wroclaw.pl. Podczas zajęć obowiązuje zasada jeden opiekun do opieki nad swoim dzieckiem/dziećmi. Warsztaty są bezpłatne.

MUCHOBÓR WIELKI

Nowy park kieszonkowy przy Kunickiego

Zielony teren przy ul. Kunickiego na Muchoborze Wielkim wkrótce się zmieni. Przetarg rozstrzygnięto. Prace zaczną się na przełomie marca i kwietnia.

Bartosz Moch

Nowe ścieżki, oświetlenie, mała architektura, mają ruszyć w najbliższych tygodniach i zakończyć się jesienią 2023 roku.

Plac zabaw i leżaki

– Chcemy przestrzeni rekreacyjnej z równoczesnym wykorzystaniem naturalnych walorów tego miejsca. Sprzątanie rozpoczęliśmy już jakiś czas temu, więc dostępność się poprawiła, ale planujemy wykonać ścieżki – dojścia do centralnej polany oraz główny ciąg pieszy, łączący ul. Kunickiego z placem zabaw od strony ul. Karpackiej – alejką centralną przecinającą ten obszar. Do tego oświetlenie i mała architektura – mówi Marek Szempliński z Zarządu Zieleni Miejskiej.



Teren przy Kunickiego już został uporządkowany, niedługo ruszy budowa ścieżek i małej architektury

Na końcu centralnej alejki powstanie plac zabaw. Z małej architektury będą: ławki, leżaki, stojaki rowerowe, stoły, tablice informacyjne, kosze na śmieci oraz uzupełnienia istniejącej zieleni.

Kolejne etapy

Spora część projektu to Wrocławski Budżet Obywatelski. W kolejnych latach miasto chce realizować następny etap, w którym przewidziano rozbudowę części spacerowej na istniejącej skarpie,

tak by domknąć pętlę ścieżek. Całość ma mieć bardzo naturalistyczny charakter – podobnie jak w przypadku Swojczyckiego Parku Czarna Woda.

➤ Więcej wizualizacji na stronie wroc.city/ParkMuchobor

PRZEDMIEŚCIE OŁAWSKIE

Kamienica z ul. Kościuszki nabiera kolorów

A właściwie odcieni... turkus. Elewacja będzie miała ciemny odcień tego koloru, a ornamenty – jaśniejszy. Wymieniono już okna i właśnie malowana jest elewacja frontowa. Od podwórza trzeba najpierw zaizolować fundamenty, by ruszyć z malowaniem.



Elewacja frontowa – zaszpachlowana i pomalowana od góry do I piętra

Redakcja

Trwają prace remontowe w kamienicy przy ul. Kościuszki 124. Zanim rozpoczęła się rewitalizacja tego XIX-wiecznego obiektu, wykonano badania stratygraficzne, po których została wybrana kolorystyka w odcieniu ciemnego turkus.

Teraz podłoże elewacji frontowej jest już przygotowane do naniesienia warstwy kolorystycznej. Zostało zaszpachlowane i pomalowane do wysokości 1. piętra. Nowa elewacja będzie tworzyła spójną całość z wymienioną wcześniej stolarką okienną.

Odtworzono już także detale architektoniczne. Połowa z nich musiała zostać wykonana zupełnie od nowa

– wzorowano się na tych, które się zachowały. Ornamenty zdobiące fasadę kamienicy będą wyróżniały się na tle ściany jaśniejszym odcieniem koloru turkusowego.

Remontowana będzie również elewacja od strony podwórza. Na początek zostanie wykonany podkop wzdłuż budynku, by ZZK mógł wykonać izolację pionową fundamentów. Po zakończeniu tych prac zostanie ustawione rusztowanie i rozpocznie się remont tylnej elewacji.

Dawna brama wjazdowa, która nie jest już używana, zostanie przekształcona na potrzeby mieszkaniowe. Umowa z wykonawcą została podpisana na 1,5 mln zł. Prace powinny zakończyć się w maju br.

Za ten cenny skarb można zbudować cały kościół

Kościół św. Marii Magdaleny ma fascynującą historię. Wrocławianie przez wieki opowiadali legendy o Dzwonie Grzesznika i o Mostku Pokutnic związane z tą budowlą. Posłużyła ona też za plan filmowy. Dziś przyjrzymy się tamtejszej ambonie. Za jej równowartość można by zbudować kilka drewnianych ambon, a nawet... kościół.

I Juliusz Woźny

W tej świątyni w roku 1523 Johannes Hess wygłosił pierwsze na Śląsku kazanie ewangelickie. Mimo sprzeciwu kapituły katedralnej, stała się ona pierwszą protestancką świątynią we Wrocławiu. W liturgii protestanckiej głoszenie Słowa Bożego jest punktem kulminacyjnym nabożeństwa.

Napisy w 5 językach

Ambona z kościoła św. Marii Magdaleny została zbudowana, gdy kościół był już od długiego czasu we władaniu protestantów. To nie tylko majstersztyk artystyczny, ale też popis erudycji pastora Lucasa Pollio, który stworzył program ideowy dzieła. To on wybrał sceny i postacie, jakie miały przybliżyć wiernym poruszane przez kaznodzieję tematy. Zadbął też o to, by na ambonie pojawiły się napisy po łacinie, w języku greckim, aramejskim, hebrajskim i niemieckim.

Jak drogocenny klejnot

Friedrich Gross stworzył dzieło wyjątkowe. Ambona była wielobarwna dzięki zastosowaniu różnych gatunków kamienia. Kolumnę i anioły wspierające górną część wykonał z piaskowca. Kolumnienki kosza ambony – z zielonego marmuru. Alabaster na reliefy sprowadzono aż spod Lwowa. Tło dla nich artysta sporządził ze ślezańskiego gabro. Całość uzupełnił złoceniami. Ambona lśni jak drogocenny klejnot.

Ewangelicy z kościoła Marii Magdaleny, rywalizując nie tylko z katolikami, ale też z drugą



TOMASZ HOŁOD (2)

We wnętrzu kościoła zachowała się jedna z najcenniejszych protestanckich ambon kamiennych w Europie



Pastor Lucas Pollio zadbał też o to, by na ambonie pojawiły się napisy po łacinie, w języku greckim, aramejskim, hebrajskim i niemieckim

protestancką społecznością skupioną wokół kościoła św. Elżbiety, nie liczyli się z kosztami. Za swoją ambonę zapłacili aż 500 talarów. Gross musiał się jednak tą kwotą podzielić z malarzem Bartholomeusem

Fichtenbergerem, Stephanem Götzem – ludwisarzem i Christopherem Weirachem – ślusarzem.

Reklama dzwignią handlu

Główny autor z dumą umieścił nad wejściem na ambonę słowa: „ANNO DOMINI 1581 DURCH FRIEDRICH GROSS” (Roku Pańskiego 1581 przez Friedricha Grossa). Był to niewątpliwie skuteczny zabieg reklamowy.

Napis nie zachował się. Wspierała krata z brązu, która zdobiła bramkę ambony, dziś znajduje się w Muzeum Miejskim Wrocławia.

Smok przykuty łańcuchami

Pod schodami znajduje się rzeźba smoka wśród piekielnych płomieni, przykutego łańcuchem do skały. To wizerunek szatana, którego kaznodzieja wstępujący na ambonę

symbolicznie deptał. Kosz kazalnicy wspierają aniołowie, a głoszącego

Słowo Boże otaczają wielojęzyczne inskrypcje i motywy ikonograficzne odnoszące się do Starego Testamentu. Alabastrowe płaskorzeźby ukazują scenę, w której Bóg na prośbę Eliasza zsyła ogień na wojska króla Ochozjasza.

Zwycięstwo Dawida nad Goliatem i...

Tuż obok widać zburzenie murów Jerycha. Obie sceny ukazują potęgę Słowa Bożego, które może mieć niszczycielską moc. Kolejna scena przedstawia Dawida i Goliata oraz Daniela w jaskini lwów. Zwycięstwo małego Dawida nad dwukrotnie większym olbrzymem i ocalenie proroka, który otoczony przez dzikie bestie ufnie wznosi modlitwę do Boga, ukazuje wybaczącą moc Słowa. Hojna fundacja wrocławskich ewangelików miała unaocznic ideę protestantyzmu, zawartą w słowach współpracownika Lutera – Filipa Melanchtona: „Verbum Domina Manet in Aeternum” (Słowo Pańskie pozostanie na Wieczność).



Katedra znajduje się między ulicami Szewską i Łaciarską, to pierwsza świątynia protestancka we Wrocławiu

➤ Zobacz film na WROCŁAW TV



Gdzie mieszkasz? Gdzie pracują Twoje pieniądze?

Chcesz, by miasto, w którym mieszkasz, pracujesz i spędzasz wolny czas, oferowało usługi na wysokim poziomie, zmieniało się na lepsze i piękniało? Rozliczaj się z fiskusem tam, gdzie żyjesz. Bo nawet jeśli jesteś zameldowany gdzie indziej, możesz odprowadzać podatki tam, gdzie faktycznie mieszkasz. Zyska na tym miasto i Ty.

Redakcja

Dzięki temu, że rozliczasz się z fiskusem tam, gdzie koncentrują się twoje aktywności, część podatku PIT, który jest dzielony między samorządy i budżet państwa, trafia w miejsce, na którym zależy ci najbardziej i z którego usług korzystasz najczęściej. To twoja inwestycja w rozwój najbliższego otoczenia i poprawę jakości własnego życia, bo te pieniądze są przeznaczane na edukację, utrzymanie i sadzenie nowej zieleni, transport, remonty dróg, budowę ścieżek rowerowych, edukację, kulturę czy pomoc społeczną.

Jak miasta zrzeszone w Unii Metropolii Polskich zachęcają swoich mieszkańców, by w nie inwestowali? Każde z nich robi to na swój własny sposób, a zarazem podobnie, bo przecież cel jest ten sam. Przyjrzyjmy się temu na przykładzie Krakowa i Katowic.

Kraków

Za pomocą kampanii „Płacę podatki w Krakowie” miasto uświadamia mieszkańcom, że kwota, którą mogą zasilić miasto, stanowi prawie 30 proc. jego rocznego budżetu. Pokazuje także na przykładach, w jaki sposób te pieniądze pracują na ich korzyść.

W 2021 roku wpływy z podatku PIT zasiliły kasę Krakowa kwotą ponad 2 mld zł. Na taki wynik złożyło się ponad 675 tys. osób, które rozliczyły tu swój podatek dochodowy. Rok później miasto zyskało około 33 tys. nowych podatników, a jego budżet dodatkowe 100 mln zł.

„To kwota, która pozwala sfinansować budowę dwóch szkół podstawowych (dla 600 uczniów każda) albo 6 przedszkoli (dla 150 dzieci każde)” – czytamy w oficjalnym serwisie miejskim. „Można też za nią postawić trzy kryte pływalnie albo pięć hal gimnastycznych. Wystarczy też, by kupić 10 nowoczesnych, niskopodłogowych i klimatyzowanych tramwajów lub 23 elektryczne autobusy przegubowe. Albo by urządzić kilka dużych parków”.



DARTUSZ CZAPLA

W Katowicach dzięki wpływom z PIT jest lepsza infrastruktura sportowa (na zdj. obiekt przy ul. Asnyka)

To dużo? Owszem, ale dla miasta ważny jest każdy rozliczony na jego terenie PIT, a w Krakowie (w innych miastach jest podobnie) mieszkańców nadal jest więcej niż podatników. Część osób, które tu żyją, odprowadza podatek gdzie indziej, np. w miejscowości, z której pochodzą i w której wciąż mają meldunek.



**UNIA
METROPOLII
POLSKICH**
IM. PAWŁA ADAMOWICZA

Kampania „Płacę podatki w Krakowie” jest prowadzona przede wszystkim w internecie i w miejskich kanałach informacyjnych (w tym w mediach społecznościowych), za pomocą banerów z hasłem „Tu żyję, tu pracuję moje pieniądze”. Jej ważnym elementem są także spoty emitowane na antenie kilku rozgłośni radiowych i grafiki informacyjne, które pojawiają się w tramwajach, autobusach i na przystankach.

To jednak nie wszystko. Każdy, kto rozlicza się z fiskusem w Krakowie, ma prawo korzystać z Karty Krakowskiej, nawet jeśli nie jest tu zameldowany. Karta uprawnia do korzystania ze zniżek w komuni-

kacji miejskiej, instytucjach kultury i w dostępie do wybranych warunków i usług oferowanych przez partnerów programu, także tych komercyjnych. Korzysta z niej ponad 305 tys. mieszkańców.

Katowice

Katowice, podobnie jak Kraków, stawiają na uświadamianie, że im więcej osób odprowadzi podatek na miejscu, tym więcej miasto będzie mogło zdziałać na rzecz mieszkańców.

W 2022 roku środki z PIT mieszkańców Katowic wyniosły 640 mln zł, co stanowiło 25 proc. budżetu miasta.

– By miasto mogło się rozwijać, by mogły powstawać kolejne baseny, boiska i place zabaw, potrzebne są środki finansowe. Najważniejszym z elementów budżetu miasta jest udział w podatku dochodowym PIT. Dlatego im większa liczba osób mieszkających w Katowicach wskaże do rozliczeń katowicki urząd skarbowy, z tym większą korzyścią będzie to dla miasta i jego mieszkańców – tłumaczy prezydent Katowic Marcin Krupa i przypomina, że uzupełniając swoje ze-

znanie podatkowe, warto wskazać lokalną organizację, która otrzyma 1,5 proc. naszego podatku.

– Pamiętajmy w tym momencie o katowickich NGO-sach. Zachęcam, rozlicz podatek blisko. To nic nie kosztuje, a zyskasz – za pewnia.

Dochody Katowic z PIT rosną: w 2018 roku wyniosły 560 mln zł, w 2020 roku – 578 mln zł. W 2022 mimo zmiany przepisów na mniej korzystne – już 640 mln zł, czyli 25 proc. całości wpływów.

– Zmiany w przepisach ograniczyły wpływy z podatku PIT, jednak nie zmienia to faktu, że im więcej rozliczających się w Ka-

towicach, tym korzystniej dla finansów miasta – zaznacza Danuta Lange, skarbnik miasta.

Liczy się każda osoba, która decyduje się na rozliczenie podatku na miejscu. Za podatek od jednej osoby można:

- wykonać około 4 mkw. osiedłowego chodnika,
- zbudować około 4 mkw. ścieżki rowerowej,
- zasadzić około 10 m.b. żywopłotu,
- założyć ok. 50 mkw. trawnika,
- wykonać ponad 3 mkw. miejsca parkingowego.

Wyobraźmy więc sobie, ile można zdziałać w Katowicach za podatek od 10, 100, 1000, 10 tys. albo 100 tys. osób? Albo jeszcze lepiej: co można zrobić, gdy w każdym z polskich miast rozliczają się na miejscu wszyscy, którzy tam mieszkają?

Podobnie jak w Krakowie, każdy, kto rozlicza podatek w Katowicach, może wyrobić sobie Katowicką Kartę Mieszkańca, nawet jeśli jest zameldowany gdzie indziej. Zniżki są naprawdę spore, np. 60 proc. mniej za bilet na nowo wybudowane baseny. Zarejestrowano już 100 tys. takich kart.

Za rozliczanie podatku w Katowicach można również liczyć na dodatkowe punkty przy rekrutacji do miejskich przedszkoli. Wystarczy, że choć jedno z rodziców złoży swoje zeznanie podatkowe za ostatni rok podatkowy w urzędzie skarbowym w tym mieście.

MELDUNEK NIE JEST KONIECZNY

Żeby złożyć PIT w miejscu, w którym mieszkasz, NIE MUSISZ być tam zameldowany.

Zgodnie z ustawą o PIT, dla celów podatkowych miejsce zamieszkania to ośrodek interesów życiowych – osobistych (powiązania rodzinne, towarzyskie, aktywność społeczna, obywatelska, działalność polityczna w organizacjach społecznych itp.) i gospodarczych (np. praca, działalność gospodarcza, źródła dochodów, inwestycje, majątek). To ty decydujesz, gdzie jest centrum twojego życia! Wystarczy wpisać w formularzu adres takiego miejsca i wskazać właściwy dla niego urząd skarbowy.

Muzyczny miesiąc w Przestrzeni Trzeciego Wieku

Spotkania muzyczne sprzyjają nawiązywaniu relacji – zachęcają do wspólnego śpiewania i poprawiają nastrój. Dlatego w marcu w Przestrzeni Trzeciego Wieku Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego będzie bardzo muzycznie. Swingowo, duchowo i chóralnie. Warto zapisać sobie te wydarzenia do kalendarza.

Agata Zięba

Już 11.03 o godz. 16 w auli PTW przy pl. Solidarności 1/3/5 rozpocznie się koncert z okazji Dnia Kobiet. To wydarzenie z cyklu „Muzyka zbliża – Sobota ze swingiem”, który w tym roku będzie miał 8 odsłon.

Poznaj historię swingu

Pomysłodawcą projektu jest Jarosław Zawartko. Podczas koncertów prowadzący zapoznają słuchaczy z różnymi stylami swingu i jazzu, przybliżają ich historię, a także opowiedzą ciekawostki dotyczące wykonawców i utworów. Podczas najbliższego wydarzenia pt. „Każdemu wolno kochać” usłyszemy piosenki z międzywojnia i największe przeboje z lat 50. i 60. w wykonaniu tria wokalnego Młodzieżowej Akademii Musicalowej, Jarosława Zawartki i kwartetu muzycznego, w skład którego wchodzi znani polscy muzycy.

Siła na przyszłość

Kolejnym muzycznym wydarzeniem (17.03, godz. 18) będzie recital zespołu wokально-instrumentalnego Nasza Grupa pt. „Droga do duszy”. Podczas koncertu zaprezentowane zostaną kompozy-



Wrocławski Chór Seniors – tegoroczny laureat Przeglądu Amatorskich Chórów Senioralnych – powita wiosnę w Przestrzeni Trzeciego Wieku

cje własne oraz utwory znanych polskich wykonawców (Anny German, Zbigniewa Wodeckiego, Seweryna Krajewskiego). W skład zespołu wchodzi profesjonalni muzycy z Polski i Ukrainy, których połączyła wspólna pasja. Słuchacze będą mieli okazję przekonać się, że muzyka nie ma granic. Charakter recitalu najlepiej oddaje wypo-

wiedź managera zespołu Sławomira Starościaka: – Recital „Droga do duszy” to wspomnienie przeszłości z otaczającą nas rzeczywistością i siłą na przyszłość.

Chórem witamy wiosnę

Pod koniec miesiąca w PTW powitamy muzycznie wiosnę.

28.03 o godz. 16.30 Wrocławski Chór Seniors, działający przy Stowarzyszeniu Operetka Wrocławska pod opieką Tomasza Maleszewskiego, wystąpi z programem pt. „Wiosna jest kobietą”. W repertuarze piosenki ludowe. Warto się wybrać, bo chór został laureatem XII Wrocław-

skiego Przeglądu Amatorskich Chórów Senioralnych w ubiegłym roku.

Seniorzy mają głos

W Przestrzeni Trzeciego Wieku – Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego odbywają się również warsztaty umuzykalniające, spotkania chórów i zespołów wokально-muzycznych.

Jak mówi Katarzyna Delikowska, kierownik PTW: – Projekty muzyczne w Przestrzeni Trzeciego Wieku Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego uważamy za bardzo ważne, ponieważ, jak dowodzą badania naukowe, muzyka i udział seniorów w zajęciach muzycznych pozytywnie wpływają na ich stan emocjonalny, zdrowie psychiczne, a nawet fizyczne. Korzyści społeczne i poznawcze z muzyki są wręcz nieocenione. Seniorzy bardzo chętnie uczestniczą w projektach muzycznych. I mam nadzieję, że każdy odkrywa coś dla siebie.



Sobota ze swingiem

Firma na próbę – zacznij biznes na emeryturze

Dojrzała przedsiębiorczość to nowy cykl spotkań dla seniorów. Uczestnicy mogą dowiedzieć się, jak spróbować sił w biznesie i jakie są koszty działalności.

Redakcja

Pierwsze spotkanie z cyklu Dojrzała Przedsiębiorczość zaplanowane zostało na 14.03 (wtorek) na godz. 14. Uczestnicy dowiedzą się, jak mogliby spróbować swoich sił w biznesie bez zakładania własnej firmy, jak należy załatwić sprawy formalne, by nie ponosić dodatkowych kosztów, takich jak składki ZUS, zaliczki na podatek itp.

Będzie mowa o tym, jak prowadzić działalność nierejestrowaną, czyli „Firmę na próbę”. Spotkanie poprowadzi Ewa Dziekańska-Budniak z Biura Rozwoju Gospodarczego Urzędu Miejskiego Wrocławia.

Podczas cyklu spotkań uczestnicy dowiedzą się także, jakie zadania realizuje Biuro Rozwoju Gospodarczego, posłuchają o koordynowanych przez nie programach i działaniach promujących przedsiębiorczość. Dowiedzą się też, jak Wrocław wspiera przedsiębiorczość społeczną i inicjuje jej współpracę z biznesem oraz kształtuje przedsiębiorcze postawy wśród dzieci i młodzieży.

Miejsce: Wrocławskie Centrum Seniora, pl. Dominikański 6. Organizator: Biuro Rozwoju Gospodarczego UMW i WCRS.

Udział w spotkaniu jest bezpłatny, ale obowiązują zapisy: tel. 71 344 44 44 lub e-mail: karta.seniora@wcrs.pl.

Krasnal na rotundzie

Marcowy numer „Krasnalowych wieści” jest bardzo (wiśta) wiooooo...senny i dużo w nim konnych tematów. Panoramik zachęca: Poczytajcie!

Redakcja

Krasnal Panoramik wygląda prawie jak Kościusko. Cwałuje po parapecie rotundy, w której prezentowana jest Panorama Racławicka. Jej autorzy – Kossak i Styka byliby pewnie zaskoczeni, że namalowane przez nich dzieło jest popularyzowane także w świecie skrzatów. Z tym

historycznym krasnałem wywiad numeru przeprowadza jego kolega Radiowiec. W marcowym wydaniu poczytajcie też dużo o samej Panoramie Racławickiej. Co przedstawia? Skąd się wzięła we Wrocławiu? Dowiedcie się także, kto znany ma w marcu urodziny. Ciekawe? Nie zwlekajcie i czytajcie. Numer dostępny na stronie wroc.city/KrasnaleMarzec.



Kolaże z kolarzy. Fantastyczne światy rowerzystki

Jej obrazy są charakterystyczne, jak ich autorka, która ma rzesze fanów na Instagramie i Facebooku i wciąż zdobywa nowych. Wrocławska artystka i rowerowa urzędniczka upodobała sobie najbardziej technikę kolażu. Recyklinguje rzeczy dla innych już nieprzydatne i tworzy z nich wyjątkowe kompozycje. Poznajcie Ulę Jagielnicką.

Magdalena Talik

Na obrazach Uli Jagielnickiej ludzie wydają się mniej istotnymi bohaterami, dominuje nad nimi architektura rodem z Metropolis. A wszystko wygląda tak realistycznie, że patrząc na mozaikowe kompozycje, jesteśmy przekonani, że gdzieś istnieją takie miasta. – Architektura jest ważna? – pytam. – Przez nią się wyrażam – przyznaje Ula Jagielnicka. – Może dlatego że w mieście budynki ożywają, a ludzie są pochowani, tworzą dodatek – tłumaczy. I od razu dodaje, że w swoich obrazach opowiada po prostu o tym, co w sobie próbuje nazwać, czego próbuje się o sobie dowiedzieć. – Jestem mędrkiem, lubię rozkminiać, a wszystkie obrazy to rodzaj autoterapii, która pomaga mi być tu i teraz, a jednocześnie coś z siebie wyciągać. Dzięki temu mogę lepiej siebie poznać – podkreśla.

Ryzyk-fizyk

Nie ma formalnego wykształcenia artystycznego (był półroczny kurs malarstwa z zajęciami z perspektyw), ale pamięta, że zawsze, podobnie jak jej tato, malowała. Zresztą, wyjaśnia: – Jak mówiła moja profesor z liceum, po fizyce można w życiu robić wszystko. Bo Ula skończyła studia... z fizyki.

Godziny spędzone na zajęciach się przydały.

– To nie jest zwykły przedmiot, który można po prostu studiować. Fizyka mnie poukładała, dzięki niej zaczęłam się biec

inaczej postrzegać, rozwinęło mi się abstrakcyjne myślenie – wylicza. No i, jak magiczne zaklęcie, zadziałało stwierdzenie „ryzyk-fizyk”. Sama wpadła na pomysł, aby tworzyć kolaże, sama też wymyśliła i ulepszyła recepturę kleju potrzebnego do pracy z wykorzystaniem wyciętych z gazet i książek wzorów, które łączy na płótnie i pokrywa werniksem.

Takie, że mogło się wydarzyć

Kolaż wymyśliła, bo stwierdziła, że nie potrafi malować tak, aby było dokładnie i idealnie. – Chciałam tworzyć coś, co będzie oddawać rzeczywistość, a kolaż wygląda jak prawda – opowiada. – Zresztą nie skończę obrazu, dopóki, patrząc na niego, nie stwierdzę, że wszystko, co się na nim dzieje, mogło się wydarzyć.

Materiały do pracy – gazety, stare książki – zbiera, znajduje przy śmietnikach i kupuje na targowisku na Świebodzkim. Recyklinguje rzeczy dla innych już nieprzydatne i tworzy z nich wyjątkowe kompozycje. – Przeglądam tysiące wycinaków, ale coś musi mnie

uderzyć. Mam bzika na tym punkcie, aby nie był to zlepek rzeczy, które się ze sobą nie łączą. Musi być zachowana jakaś ciągłość, element przechodzący od jednego do drugiego wątku. I staram się, aby linie pokrywały się geometrycznie – tłumaczy.

Na zamówienie z wypracowania

Dokładnie 10 lat temu miała swoją pierwszą wystawę w Infopunkcie Łokietka 5, potem obrazy wystawiała i sprzedawała też np. podczas Ręki Dzieła Fest pod chmurką w Przejściu Żelazniczym.

Na jej dawnych obrazach często pojawiały się memy. Obecne prace mają bardziej skomplikowaną strukturę. Teraz interpretacja może pójść w naprawdę zaskakującym kierunku. Zwłaszcza kiedy z a m a - wiający przy-syła



MAREK KSIEŻAREK (2)

Obok aktywności twórczej drugą pasją Uli jest aktywność rowerowa

opis tego, co chciałby dostać na płótnie. – Czasem są to po prostu hasła, a czasem do tego stopnia rozbudowane wypracowania, że trudno zmieścić wszystkie elementy w formacie 50/70 cm – śmieje się artystka.

Rowerowa maniaczka

Zmieniały się kolory i modele, jedno pozostało niezmienne. Rower to jej ulubiony środek transportu. –

Dzięki niemu mam kontakt z tym, co wokół mnie –

pr z y z n a j e miłośniczka dwóch kółek. I daję temu wyraz. Podczas Bike Days furorę zrobił jej plakat rowerowy, czyli, jak tłumaczy: kolaż z kolarzy z moich kolaży. – Na plakat trafiło 33 różnych kolarzy, którzy pojawiali się na moich dotychczasowych obrazach. Każdemu z obrazów robiłam zdjęcie, potem powycinałam w photoshopie tylko sylwetki kolarzy i wkomponowałam w nową przestrzeń – wyjaśnia artystka.

Ale rower to więcej niż artystyczna inspiracja. Zajmuje się nim też zawodowo w Biurze Zrównowa-

żonej Mobilności UMW. Wspólnie z zespołem ds. mobilności aktywnej ulepszają rowery Wrocław. – Nigdy nie wyglądałam jak stereotypowy urzędnik, więc kiedy pojawiłam się w pracy, z różowymi włosami, kolczykiem w nosie, a spod t-shirta widać było tatuaże, wywołałam małą sensację – śmieje się Ula. – To mój sposób, aby przemycić trochę free style'u do urzędu – zdradza.

Wrocławianka z krwi i kości

– Kocham Wrocław i bardzo się z nim utożsamiam – podkreśla. Nie tylko się tu urodziła, ale od zawsze mieszka. Przez pierwsze lata na Grabiszyńku, potem na Nadodrze, a od pewnego czasu znowu w rejonie Grabiszyńskiej. – Wróciłam, jak mówię, na tę stronę rzeki, na razie mi tu dobrze – przyznaje.

Ostatnio, poza kolażami, znalazła nowe hobby. W domu pracuje nad VJingiem, a nocą robi pokazy podczas imprez muzycznych. Miksuje powiększone kolaże, łączy z filmikami, muzyką. – Z tą częścią artystycznej aktywności też się mocno utożsamiam, bo to tworzenie nowych światów na żywo i dzielenie się tym procesem z innymi – opowiada Ula.

➤ Więcej obrazów artystki obejrzyć na stronie wroc.city/jagielnicka

Obrazy to rodzaj autoterapii, która pomaga mi być tu i teraz, a jednocześnie coś z siebie wyciągać – mówi Ula Jagielnicka

Współczesny na wiosnę – co zobaczymy?

Jutro przypłylnie królowa, Chamstwo – Wrocławski Teatr Współczesny po 9 marca wystawi aż 6 spektakli. Warto się na nie wybrać.

Agata Zięba

Jeszcze dziś (9.03) o godz. 19 na Scenie na Strychu **„Wyskubki” w reż. Pawła Kamzy**. To pełen śmiechu i energii spektakl łączący śpiew i taniec. Muzyka ludowa grana na żywo przez Aleksandra Brzezińskiego i teksty Tadeusza Różewicza to oś spektaklu. Kolejne przedstawienia w maju.

11, 12 i 14.03 o godz. 18.30 na Dużej Scenie **„Tirza” Arnona Grunberga w reż. Pawła Miśkiewicza**. Recenzenci zgodnie podkreślają, że Jerzego Senatora w tej sztuce po prostu trzeba zobaczyć.

W kolejnym tygodniu (17–21.03) zobaczymy spektakl **„Jutro przypłylnie królowa” Macieja Wasilewskiego w reż. Piotra Łukaszczyka**. 17, 18 i 21.03 o godz. 19, a 19.03 o godz. 18. To opowieść o wyspie Pitcairn, na którą mieszkańcy pilnie strzegą wstępu. Dlaczego? Zobaczymy na Scenie na Strychu.

„Rzeźni numer pięć” Kurta Vonneguta nikomu nie trzeba



„Rzeźnia numer pięć” Kurta Vonneguta w reżyserii Marcina Libery na deskach WTW od 24 do 26 marca

przybliżyć. 24–26.03 o godz. 18.30 możemy spojrzeć na nią okiem Marcina Libery na Dużej Scenie. „Z klasycznej powieści science fiction Liber i jego zespół stworzyli porywający, imponujący rozmachem spektakl o przypadkowości życia, wolnej woli i ograniczeniach linearności czasu” – napisał o spektaklu Przemek Gulda.

Międzynarodowy Dzień Teatru 27.03 Wrocławski Teatr Współczesny uczci **wrocławską pre-**

mierą monodramu Zdzisława Kuźniara pt. „Dwa dni z synem” (godz. 19, Scena na Strychu).

Na koniec miesiąca **„Chamstwo” Kacpra Pobłockiego autorstwa kolektywu Agnieszka Jakimiak–Mateusz Atman**. Będzie można je zobaczyć na Scenie na Strychu 30 i 31.03 o godz. 19, a także w kwietniu (1 i 2.04) i w maju. Anarchistyczny spektakl stanowi kontrę do antropologicznego eseju. To opowieść

o pomocy, w której nie brakuje dzikiego tańca i śpiewu.

W kolejnych miesiącach można wybrać się do teatru na: „Wodę w ustach” Sandry Szwarc, „Gwiazdę” Helmuta Kajzara czy „Miejskiego ptasiarza” Davida Lindo (kwiecień) lub „Magnolię” Paula Thomasa Andersona, „Marata/Sade” Petera Weissa czy „Nagasaki” Érica Faye.

➤ **Szczegóły repertuaru i bilety na stronie www.wteatr.pl**

Światowid: Wspomnienie Jerzego Łaby

W marcowym programie Ośrodka Działań Twórczych Światowid bardzo muzycznie. 10 marca klasyczny koncert na skrzypce i fortepian, a 24 marca jazz. Ale najważniejsze będzie wspomnienie wieloletniego nauczyciela gry na perkusji Jerzego Łaby.



„Rytmy i przejścia” to dwudniowe wspomnienie Jerzego Łaby

Agata Zięba

Duetu wykonawców – skrzypka Karola Tobora i pianistki Doroty Mańkowskiej – posłuchamy 10.03 o godz. 18.30. Bilety można kupić w sekretariacie ODT za 20 zł (dla uczestników programu Nasz Wrocław i Nasz Wrocław MAX za 10 zł). Jazz zabrzmi natomiast 24.03 na koncercie gitarzysty Maćka Mazura. To promocja autorskiej płyty gitarzysty „My Home”. Start godz. 19. Bilety za 30 zł (20 zł w programie Nasz Wrocław i Nasz Wrocław MAX) w sekretariacie ODT.

Szczególnym wydarzeniem będzie jednak dwudniowy cykl „Rytmy

i przejścia” poświęcony zmarłemu w ubiegłym roku Jerzemu Łaby. Nazwa cyklu to parafraza tytułu podręcznika do nauki gry na perkusji jego autorstwa.

W ramach wydarzenia w dniach 17–18.03 Michał Dąbrówka poprowadzi warsztaty perkusyjne, 17.03 o godz. 18 Piotr Bartyś poprowadzi spotkanie wspomnieniowe „Kawa z czekoladką”, a o godz. 19.30 odbędzie się jam session z udziałem m.in. Tomasza Kaczmarka, Marka Grabowego, Michała Dąbrówki, Pawła Ostrowskiego.

➤ **Szczegóły na www.swiatowid.net.pl**

Przemysłowe marki Wrocławia

Uniwersytet Wrocławski i Centrum Historii Zajezdźni zapraszają na plenerową wystawę „Wyprodukowano we Wrocławiu. Przemysłowe marki Wrocławia po 1945 roku”. Przybliży ona 16 najbardziej rozpoznawalnych przedsiębiorstw powojennego Wrocławia, takich jak Wrozet, Pafawag czy Polar. Będzie prezentowana na północnej pierzei Rynku od 8 do 31.03.2023 r., a następnie do końca roku na placu przed CH Zajezdźnia przy ul. Grabiszyńskiej 184.

Uczniu! Zdobądź Nagrodę Nobla

Startuje trzecia edycja konkursu literackiego pn. Jak zdobyć Nagrodę Nobla?, który organizowany jest przez Wrocławski Dom Literatury i Fundację Olgi Tokarczuk. Mogą wziąć w nim udział uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Laureaci otrzymają czytelniki i książki z osobistą dedykacją Noblistki. W tym roku motywem przewodnim jest pomaganie, troska o drugiego człowieka, wszystkie istoty żyjące i otaczające nas świat. Nie ma ograniczeń gatunkowych, ważne jednak, by tekst nie przekraczał objętości 6000 znaków, nie był wcześniej publikowany i zgłaszany w innych konkursach. Szczegóły na wroc.city/NobelDlaUcznia.

Genialny „Pinokio” w Teatrze Lalek

Nie milkną echa premiery „Pinokia” we Wrocławskim Teatrze Lalek. „W spektaklu w reżyserii Agaty Kucińskiej uczenie się na własnych błędach to ważna lekcja, której udziela się dziecięcej widowni. Jeśli dodamy do tego świetną obsadę, nastrojową muzykę i genialną scenografię mamy przepis na sukces” – pisze nasza recenzentka Magdalena Talik. Całość przeczytasz na wroc.city/PinokioRecenzja. A w czerwcu kolejna premiera „Głośnieć się nie da?” w reż. Michała Buszewicza.

Де шукати україномовні книжки?

Казки для дітей, романи, популярно-наукова література та багато інших пропозицій – громадяни України, які живуть у Вроцлаві, можуть знайти в міських бібліотеках книжки рідною мовою. Частину книжок, що є у Міській публічній бібліотеці, ця установа придбала, а частину книжок подарували читачі та інші установи.

■ Беата Турска

За даними рапорту Союзу польських метрополій, зараз у столиці Нижньої Сілезії проживає понад 250 тис. громадян України, з них 20 тис. – це діти, які ходять до дитсадка або школи. Громадяни України становлять майже одну чверть мешканців міста! Так, як всі інші читачі, вони можуть безкоштовно користуватися міськими бібліотеками (щоб записатися, достатньо прийти з документом, що посвідчує особу та повідомити персональний номер PESEL). Картка читача дає право на користування книгозбірнями в усіх філіалах Міської публічної бібліотеки. Що українці можуть там знайти?

Де шукати книжки українською мовою?

Їх можна знайти у 33 спосеред усіх 37 філій Міської публічної бібліотеки у Вроцлаві. Вони є, до прикладу, у «Медіатеці» на пл. Театральній, 5 (95 назв книжок), у бібліотеці на вул. Ненцького, 136а (141 назва), на вул. Морельовського, 43 (76 назв) і на вул. Грапова, 1 (66 назв).



На фото Марія Цінцо з бібліотеки вул. Пілсудського, яка допоможе знайти українські книги

Найбільше – 1074 назв (прирівняно до двох тисяч) – зібрані у філії № 12 на вул. Пілсудського, 105. Вона міститься на другому поверсі Головного вокзалу у Вроцлаві.

– У нас є пропозиції для кожної вікової групи: дітей, молоді і дорослих. У наших книгозбірнях є: казки, морально-психологічні романи, популярно-наукові та історич-

ні книжки, одним словом, література усіх видів та жанрів. Книжки не припадають пилом на полицях, їх постійно беруть читати, – пояснює Марія Цінцо, бібліотекарка з філії на вул. Пілсудського.

Варто додати, що Марія Цінцо може допомогти громадянам України вибрати книжки їх рідною мовою. На соціальному порталі Фейсбук вона утво-

рила групу про літературу – Bookstation UA.

Що українці люблять читати найбільше?

Міська публічна бібліотека придбала частину книжок, є також подарунки від читачів та різних установ. До прикладу, бібліотека у Львові подарувала близько 400 книжок філії, що на Головному вокзалі.

Найбільш популярні книжки для дітей, але дуже популярні також романи, зокрема відомих авторів. Це, до прикладу, «Месопотамія» Сергія Жадана (у 2015 році вона отримала у Вроцлаві Літературну премію Центральної Європи „Angelus” («Ангелус»)). Читачі також українські переклади творів польських письменників, до прикладу, Станіслава Лема чи Анджея Сапковського. Коли почалася повномасштабна війна, виник попит на двомовні книжки, що допомагають біженцям вивчати польську мову. Громадяни України охоче читають також польську літературу – в оригіналі.

У Міській публічній бібліотеці у Вроцлаві є також книжки іншими мовами. Їх можна знайти у каталозі або вибравши категорію „książki obcojęzyczne” (книжки іноземними мовами) у пошуковій системі на сайті Міської публічної бібліотеки.

Громадяни України також повинні розраховуватися із польськими податковими органами

Щоразу більше осіб, які приїжджають з України до Польщі, розпочинають тут легальну роботу і отримують заробітну плату від польських роботодавців. У зв'язку з цим громадяни України, які працювали в Польщі хоча б впродовж 6 місяців минулого року, повинні розраховуватися із польськими податковими органами.

■ Катажина Вьонзовска

Усі громадяни України, які зараз живуть і працюють в Польщі, повинні знати правові норми і акти та дотримуватися їх. Це стосується також обов'язку сплати податків та подачі декларацій про доходи та податки. Податок PIT (Personal Income Tax у перекладі з англійської) – це податок, який повинна платити кожна фізична особа, яка отримує в Польщі доходи.

Усі працівники з України, які отримують від польського роботодавця інформацію про доходи і податки PIT-11 за 2022 р.,

і які надалі тут живуть і працюють, зобов'язані подати у Податкову інспекцію за місцем проживання декларацію PIT-37. Ці особи мають в Польщі статус податкового резидента. Декларацію PIT-37 не зобов'язані подавати лише особи, які у 2022 році працювали менше 183 днів. Якщо впродовж 2022 р. особа з України працювала за трудовими угодами (йдеться про трудову угоду на невизначений час і визначений час, а також про договір доручення і договір підряду) у декількох фірмах, вона повинна отримати декларацію PIT-11 від кожної з них. Дані з кож-



Валерій Матвійчук два роки має перукарню у Вроцлаві

ної декларації необхідно внести до бланку декларації про доходи та податки PIT-37 за 2022 рік. В Польщі із податковими органами розраховуються також українці, які займаються тут підприємницькою діяльністю.

– Вже два роки в мене є у Вроцлаві свій барбершоп – чоловіча перукарня, – говорить Валерій Матвійчук. – Я плачу в Польщі податки і розраховуюся тут із податковими органами. У тому, щоб заповнити річну декларацію про доходи та податки, мені допомагає бухгалтерка, отже для мене це не становить жодних проблем, – додає він.

Poznaj trasę nocnego półmaratonu

Na tę informację czekali wszyscy miłośnicy nocnego biegania! Znamy już trasę wrocławskiego półmaratonu, na której w czerwcu pojawi się ponad 8 tysięcy zawodników z całego świata. Zostały jeszcze ostatnie wolne miejsca.

Bartosz Moch

Nocny Wrocław Półmaraton to flagowa impreza biegowa w stolicy Dolnego Śląska. Zawody odbywają się co roku już od 9 lat i niezmiennie organizuje je Młodzieżowe Centrum Sportu Wrocław. Wyjątkiem był rok 2020 i 2021, kiedy pandemia koronawirusa pokrzyżowała plany zawodników i popularna „połówka” nie mogła wystartować. Poprzednią edycję po raz pierwszy w historii wygrał Polak. Patryk Kozłowski przebiegł półmaratoński dystans w czasie 01:05:11.

Nocny Wrocław Półmaraton to wyjątkowe wydarzenie w skali całej Europy. Zawodnicy startują o godz. 22 i po zmroku przemierzają ulice miasta stu mostów. Trasa mieni się od iluminacji i wyjątkowych opraw, przygotowanych specjalnie na potrzeby wydarzenia. Wspania-

łego anturazu dodają kibice zgromadzeni na ulicach Wrocławia i Stadionie Olimpijskim, gdzie znajduje się start i meta imprezy. Bieg honorowym patronatem objął prezydent Wrocławia Jacek Sutryk. Półmaraton będzie jedyną dużą imprezą biegową organizowaną w stolicy Dolnego Śląska w 2023 r. Wrocław Maraton 2023 został odwołany.

Biegiem zwiedz miasto

Tegoroczna trasa biegu prowadzi przez najpiękniejsze i najciekawsze zakątki miasta. Znajdą się na niej zarówno klasyczne i dobrze znane zawodnikom fragmenty, takie jak most Grunwaldzki, ul. Grodzka czy al. Różycyńskiego, ale również zupełnie nowe elementy – np. ul. Sienkiewicza, pl. Wolności czy Aleja Wielkiej Wyspy.

Na trasie 9. Nocnego Wrocław Półmaratonu do dyspozycji zawodników będą:

cztery punkty nawadniania, punkty odżywcze, kurtyny wodne i toalety. Ich lokalizacje zostaną podane wkrótce. Na uczestników

biegu i kibiców zgromadzonych na ulicach będzie czekało wiele atrakcji.

Uwaga kierowcy!

Po raz pierwszy od wielu lat trasa wrocławskiego półmaratonu nie będzie przebiegała przez południową część miasta. Z jej obrębu wykluczone zostały ul. Powstańców Śląskich, al. Wiśniowa czy ul. Ślężna. W tym roku zawodnicy będą orbitowali wokół ścisłego centrum i Wielkiej Wyspy, dzięki czemu południe Wrocławia pozostanie otwarte dla ruchu samochodowego.

W puli organizatora zostało już tylko kilkaset pakietów startowych. Zapisy na bieg poprzez stronę: wroc.city/ZapisyNWP2023. Zeskanuj kod QR i pobierz trasę biegu.



Uczestnicy Nocnego Półmaratonu w 2022 roku



9. Nocny Wrocław Półmaraton rozpocznie się 17 czerwca o godz. 22

Tydzień w skrócie

Trzy indywidualne medale, w tym ten z najcenniejszego kruszcu w kategorii do 60 kg i trzecie miejsce drużynowe – to dorobek zapaśników WKS-u Śląska Wrocław na mistrzostwach Polski U-20. W Janowie Lubelskim mierzyło się ze sobą aż 122 zawodników z 40 klubów.

20 i 22 marca na Stadionie Olimpijskim odbędzie się rekrutacja do kobiecej sekcji lacrosse Panthers Wrocław. Aby dołączyć do drużyny, należy mieć co najmniej 15 lat.

Śląsk Wrocław Handball szykuje już drużynę na przyszłoroczne rozgrywki. WKS zakontraktował na sezon 2023/24 Bartosza Dudka, który przez ostatnie lata był czołowym bramkarzem PGNiG Superligi.



WYDARZENIA SPORTOWE

koszykówka

Energia Basket Liga:
10.03, godz. 19.30, Hala Orbita,
WKS Śląsk Wrocław –
MKS Dąbrowa Górnicza
EuroCup: 14.03,
godz. 20.30,
Paris Basketball –
WKS Śląsk Wrocław

siatkówka

Tauron Liga Kobiet:
17.03, godz. 20.30,
Energia MKS Kalisz –
#VolleyWrocław
(Polsat Sport)
TAURON 1. Liga Mężczyzn:
11.03, godz. 18,
Legia Warszawa –
Chemeko-System Gwardia Wrocław

piłka nożna

PKO BP Ekstraklasa:
10.03, godz. 20.30,
Raków Częstochowa –
WKS Śląsk Wrocław
(Canal + Sport)



Karnety na Nowe Horyzonty już w sprzedaży

23. edycja Międzynarodowego Festiwalu Filmowego Nowe Horyzonty potrwa od 20 do 30.07, a edycja online – od 20.07 do 6.08. Łącznie pokazanych zostanie aż 200 tytułów. Ruszyła już sprzedaż karnetów. Organizatorzy pochwalili się na razie pięcioma filmami, które obejrzymy. To: „No Bears”, reż. Jafar Panahi, „Saint Omer”, reż. Alice Diop,

„Blue Jean”, reż. Georgia Oakley, „Samsara”, reż. Lois Patiño i „Tótem”, reż. Lill Avilès. Dołączny program poznamy 4.07, 6.07 ruszy sprzedaż biletów, a od 20.07 od godz. 8.30 można będzie rezerwować seanse. Organizatorzy zachęcają, aby kupić karnet na całe wydarzenie za 440 lub 425 zł (dla Przyjaciół Kina Nowe Horyzonty) – w sprzedaży do 21.06 poprzez stronę internetową festiwalu Nowe Horyzonty: www.nowehoryzonty.pl.

Bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia

Numer ratunkowy: **112**
Pogotowie Ratunkowe: **999**
Policja: **997**
Straż Pożarna: **998**
Straż Miejska: **986**
Centrum Powiadamiania Ratunkowego WOPR (nr ratunkowy nad wodą): **601 100 100**
Centrum Zarządzania Kryzysowego: **71 770 22 22**

Telefony awaryjne

(bezpłatne, czynne całą dobę)
Pogotowie energetyczne: **991**
Pogotowie gazowe: **992**
Pogotowie ciepłownicze: **993**
Pogotowie wodno-kanalizacyjne: **994**

Infolinie

Centrum Informacji Turystycznej: **71 344 31 11** (pn.-pt. 9.00-19.00)
Punkt Informacji dla Obcokrajowców: **71 772 49 50** (pn.-pt. 9.00-16.00)
Wsparcie osób z niepełnosprawnościami: **71 777 89 61** (Biuro Wrocław Bez Barier, pn.-pt. 7.45-15.45)
Infolinia Urzędu Miejskiego Wrocławia: **71 777 77 77** (pn.-pt. 8.00-18.00)

Ważne telefony – inne

Zgłoś dym ze spalania odpadów: **986** (całodobowo) lub **71 310 06 46** (pn.-pt. 7.00-14.00)
Zgłoś chore lub ranne dzikie zwierzę: **71 770 22 22** (całodobowo) lub **71 799 67 00** (pn.-pt. 7.45-15.45)
Zgłoś niebezpiecznego psa lub kota: **986** (całodobowo) lub **71 362 56 74** (pn., śr., czw., pt 9.00-16.30, wt. 9.00-18.30, sb., nd. 9.00-15.00)
Zgłoś awarię do ZDiUM: **71 376 00 22, 19501** (całodobowo)
Centrum Obsługi Klienta MPWiK: **71 34 09 655** (pn.-pt. 8.00-15.00, śr. 8.00-17.00)
Biuro Obsługi Pasażera MPK: **71 321 72 70/71** (pn.-pt. 7.00-21.00)
Miejskie Biuro Rzeczy Znalezionych: **71 376 08 96** (pn.-pt. 8.00-14.00, śr. 8.30-16.00)
Miejski Rzecznik Konsumentów: **71 777 79 02** (pn.-pt. 7.45-15.45)
Taxi Senior: **794 123 124**
Telefon Zaufania MOPS: **512 198 939**

Napisz do nas!

REDAKCJA
pl. Solny 14, 50-062, Wrocław,
www.wroclaw.pl,
e-mail: biuletyn@araw.pl

Redaktor naczelna
Anna Aleksandrowicz
Redaktor wydania
Anna Aleksandrowicz

DRUK
AGORA
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
WYDAWCA
Gmina Wrocław

TARGI DOBRY DESIGN WIOSNA
25 i 26 marca 2023
Concordia Design Wrocław
Wyspa Słodowa 7

MODA, BIŻUTERIA, CERAMIKA,
PLAKAT, KSIĄŻKI, SZKŁO,
KOSMETYKI, MEBLE, DEKORACJE

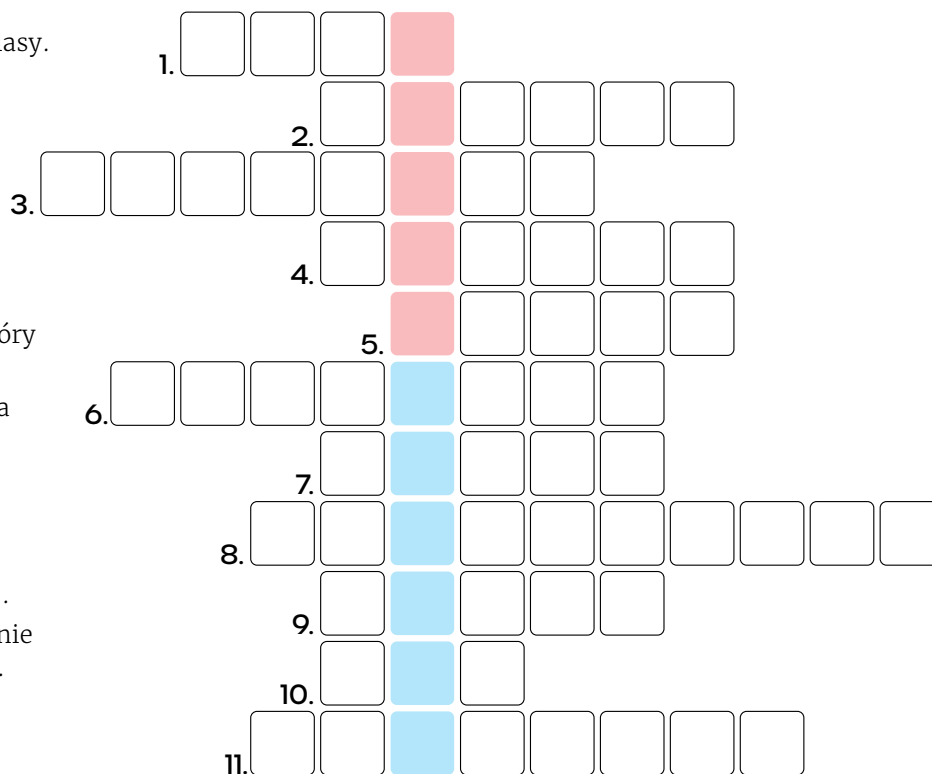
Targi Dobry Design WIOSNA w Concordia Design

Najciekawsze polskie marki, najnowsze trendy i wiele przyjemności dla zmysłów. Wszystko w sercu Wrocławia na Wyspie Słodowej 7 w pięknym budynku Concordia Design Wrocław już w weekend 25 i 26.03. Targi Dobry Design to zawsze najnowsze kolekcje modowe, ceramika użytkowa i dekoracyjna, biżuteria: złota, srebrna, z kamie-

niami szlachetnymi, ilustracje i plakaty, książki dla dorosłych i dla dzieci, domowy dizajn: lampy, lustra, tekstylia, kosmetyki i świece sojowe. Wszystko po raz kolejny w pięknych wnętrzach Concordia Design obiektu położonego w pobliżu Ostrowa Tumskiego, w sam raz na rodzinny spacer. Na dachu znajduje się restauracja z punktem widokowym. Więcej na targidobrydesign.com.pl Wstęp na targi jest bezpłatny.

KRZYŻÓWKA NUMERU 122

1. Drapieżny kot zamieszkujący polskie góry i lasy.
2. Katastrofa, o której opowiada serial „Wielka woda”.
3. Akademia ... – dawna nazwa Uniwersytetu Przyrodniczego.
4. Forma ukształtowania terenu, na której leży Wrocław.
5. Niewielki drapieżnik z rodziny kotowatych w naturze zamieszkujący stepy, pustynie i góry Azji. Można go spotkać w ZOO Wrocław.
6. Mostek nad Wrocławiem, na którym mieszka kot należący do czarownicy.
7. Inna nazwa pantery śnieżnej.
8. Ulica we Wrocławiu, przy której znajdują się kolorowe podwórka.
9. Wystawiana jest tam „Halka” czy „Carmen”.
10. Zwierzę, które jest przedstawione na fontannie „Walka i zwycięstwo” przy pl. Jana Pawła II.
11. Niedawno odnowiony wrocławski most z ozdobnymi maszkaronami.



Aby wygrać jedną z trzech nagród, wystarczy wysłać hasło z krzyżówki SMS-em pod numer **664 072 606**. Koszt jednego SMS-a wg taryfy



operatora. W treści należy wpisać numer biuletynu i po kropce prawidłową odpowiedź. W tym numerze będzie to **122.HASŁO** (słowo HASŁO należy zastąpić rozwiązaniem krzyżówki).

Na odpowiedzi czekamy do **16 marca 2023 r. do godz. 20**. Trzech zwycięzców wylosujemy zgodnie z regulaminem spośród autorów prawidłowych odpowiedzi do **22 marca 2023 r.** Skontaktujemy się z nimi w ciągu trzech dni roboczych z numeru telefonu 71 776 71 00. **UWAGA!** Według regulaminu nagrodę można wygrać raz na 12 miesięcy. W tym wyda-

niu do zdobycia są: bluza, workoplecak i kubek. Zwycięzcy z nr. 120 (hasło: Ukraina walczy) to panie: Anna (bluza z herbem), Irena (workoplecak z herbem) i Małgorzata (kubek). Gratulujemy!

➤ **Regulamin i RODO**
www.wroclaw.pl/biuletyn/#konkurs